



Dyskusja nad exposé premiera

Jednomyslność sejmu

wykazały przemówienia przedstawicieli stronnictw

W toku dyskusji nad exposé rządowym zabierali głos reprezentanci poszczególnych stronnictw politycznych, opowiadając się jednomyslnie za polityką zagraniczną rządu, za zasadniczą linią polityki wewnętrznej, a przeciw wszelkiej obcej interwencji oraz jej agenturom w kraju.

Posel Grubecki (SL)

Jako pierwszy głos zabrał przewodniczący Klubu Posłów Stronnictwa Ludowego — Grubecki — oświadczając, że jego stronnictwo od początku bierze udział w rządzie ludowym jako równy partner partii robotniczych i ustosunkowuje się do całokształtu polityki oraz osiągnięć rządu pozytywnie.

Działalność Mikołajczyka oceniła na została przez wszystkich Polaków jako nieczemna zdrada narodu. Już jego przyjazd w 1945 roku rozbił jedność ruchu ludowego. W miarę działalności jego stawało się coraz jaśniejszym, że był on po prostu sionianym chochołem, którym poruszała obca ręka. Teraz Mikołajczyk wrócił do tych, którzy go przysłali.

Dłuższą część swego przemówienia mówca poświęcił polityce zagranicznej Rządu stwierdzając, że chłop polski i Stronnictwo Ludowe stale idzie jedynie słuszną drogą, drogą sojuszu chłopów i robotników. Naważając do spraw kleru i jego rozpowszechniania, mówca wyraził przekonanie, że rząd wpłynie na zmianę tego stanu rzeczy i że zwycięży trzeźwość demokratycznej i patriotycznej części kleru.

Posel Jodłowski (SD)

Jako następny zabrał głos poseł Jodłowski ze Stronnictwa Demokratycznego — oświadczył poseł Jodłowski — wita z uznaniem nienastępnego stanowisko Rządu R. P. wobec wszelkich prób odbudowy Niemiec, jako też i takich decyzji jak np. nie wzięcie udziału w konferencji paryskiej i w pracach związanych z planem Marshalla. Stronnictwo widać duże możliwości w udziale inicja-

tyw prywatnej w odbudowie kraju. Sytuacja sektora prywatnego zależy w dużej mierze od reprezentującego go samorządu gospodarczego. Konieczne jest ściślejsze powiązanie tego samorządu z obecnym nurtem życia w Polsce.

W sprawie stosunku rządu do kościoła katolickiego mówca stwierdził, że panuje obecnie całkowite poszanowanie wolności religijnej. Jednocześnie jednak mówca wyraził obawę, że po ucieczce przywódców opozycji do stojącej kościoła będą prowadzić agresję czynników wstecznych przeciwko demokracji o czym świadczyć mógłby fakt, wystosowania listu pasterskiego.

Posel Wycech (PSL)

Następnie marszałek Sejmu udzielił głosu posłowi Wycechowi, prezesowi klubu poselskiego PSL. Wysoka Izbo! Jako prezes całego PSL a nie frakcji stronnictwa — mówił poseł Wycech — staję tu w momencie bardzo trudnym. Dzieje PSL nie znają wypadku aby ten, który mieni się

jego przywódcą porzucił kraj i udał się szukać poparcia u obcych potęg. Dziś nie ulega wątpliwości, że wsteczniństwo polskie czerpie swoje natchnienie z zagranicy. Uciekając z Polski Mikołajczyk oszukał nie tylko chłopów, ale i swoich kolegów i w chwili obecnej znaczna część Stronnictwa zdaje sobie z tego sprawę. Ruch ludowy może się pomyślnie rozwijać tylko dzięki sojuszowi z

lewicą zachowując własną twarz chłopsko-ludową. Sojusz z lewicą pozwoli nam zająć nareszcie miejsce w pracy państwowej i społecznej, dając gwarancję pokoju i obrony interesów Polski na zewnątrz. Dotychczasową politykę rządu popieramy i będziemy popierać w komisjach. PSL pragnie obecnie włączenia całej masy chłopskiej do procesu pracy i objęcia jej nurtem przeobrażeń społecznych.

Oświadczenie wicemarszałka Zambrowskiego (PPR)

W imieniu klubu poselskiego Polskiej Partii Robotniczej, wicemarsz. Zambrowski oświadcza, że klub jego poprze przedłożony przez rząd „budżet walki o pokój, suwerenność i dobrobyt narodu”.

W naszej pracy nad odbudową, zdanej na własne siły, mówi wicemarszałek Zambrowski, rozporządzamy ogromnymi rezerwami, które uruchamiamy, walcząc o podniesienie wydajności pracy i o usprawnienie aparatu państwowego i gospodarczego.

Istnieje ścisły związek między rozwojem sytuacji politycznej w kraju i naszymi osiągnięciami gospodarczymi. Współpraca stronnictw demokratycznych pozwala szybciej wykonać stojące przed nami zadania gospodarcze.

Ucieczka Mikołajczyka i jego współpracowników rzuca światło

na procesy zachodzące wewnątrz obozu reakcji i na działalność zagranicznych podżegaczy wojennych. Nje wiemy, do jakich nieczynnych spraw użył amerykańscy i angielscy imperialiści Mikołajczyka, ale możemy zapytać, czy zamierza on za granicą realizować swoje deklaracje o werności dla sojuszu polsko-radzieckiego, dla solidarności narodów słowiańskich i swoje deklaracje o obronie granic zachodnich? Deklaracje te były oszustwem.

Nasz system nie wyklucza opozycji, ale PSL pod wodzą swego prezesa nie było opozycją, ono stoczyło się do zdrady narodowej.

Zagranicznymi mocodawcami stracił nadzieję na zdobycie przez Mikołajczyka poważniejszej pozycji w społeczeństwie polskim i odwołali go. Rozgłos jakiej wywołała ta ucieczka nie stoj jednak w żadnym stosunku do realnego jej znaczenia, podkreśla wicemarszałek Zambrowski.

Mówca ostrzega dalej przed usiłowaniami kół, które chciałyby w Polsce odegrać rolę chrześcijańskich demokratów de Gasperi lub francuskiej MRP, degradując (Ciąg dalszy na str. 2)

Z Anglii przez Francję do Polski

Paryż (PAP). Z miasta Douai w Północnej Francji, wyjechała 46 transportem repatriacyjnym grupa 67 Polaków z Anglii. Grupa ta stanowiła sensację dla miejscowej kolonii polskiej, gdyż po raz pierwszy w tłumie repatriantów widziano obok górników i robotników — ludzi w mundurach II korpusu.

Z miasta Lens wyjechała większa grupa młodych Polaków i Polek w wieku od 15 — 19 lat, opuszczając na zawsze Francję. Młodzież pochodzi z rodzin górniczych i robotniczych.



Na Placu Trzech Krzyży w Warszawie dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Centrali Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W uroczystości wziął udział Prezydent R. P. Bierut, marszałek i wicemarszałkowie Sejmu, premier, wicepremierowie i członkowie rządu, marszałek Zymierski, przedstawiciele władz miejskich, partii politycznych i inni. Zdjęcie przedstawia zwiedzanie terenów budowy.

Foto Nowosielski — Katowice

Krwawe starcia w Somali

Rzym (PAP) Jak donoszą z b. kolonii włoskiej w Somali, doszło tam do krwawych starć pomiędzy ludnością tubylczą a Arabami. Przyczyny zamieszek nie są jeszcze znane.

W Mogatiscie sklepy arabskie zostały obrabowane i zdemolowane. Policja była bezsilna wobec wystąpień wzburzonych tłumów. Zanotowano szereg śmiertelnych ofiar z jednej i drugiej strony.

Na Mauritius także strajkują

Londyn (PAP). Robotnicy większości plantacji na wyspie brytyjskiej Mauritius ogłosili strajk, domagając się podwyżki płac oraz umów pracowniczych.

Władze brytyjskie ogłosiły stan wyjątkowy w godzinach wieczornych i nocnych.

Samowola żołnierzy amerykańskich

Paryż (obsł. wł.) W czasie postoju w Mannheim w pociągu z repatriantami polskimi z Douai (Francja) kilku żołnierzy amerykańskich przystąpiło do bezprawnej rewizji pasażerów, zabierając z wagonu służbowego większą część zapasów żywności. Zebrane produkty żołnierze amerykańscy oddali Niemcom.

W odpowiedzi na interwencję kierownika transportu jeden z Amerykanów wyciągnął pistolet i pod groźbą użycia broni prowadził nadal rewizję twierdząc, że poszukuje alkoholu. Gdy kierownik transportu zaprotestował przeciwko temu został zamknięty w jednym z wagonów, przy czym żołnierze amerykańscy grozili mu śmiercią, gdyby próbował wydostać się z wagonu.

Amerykane usiłowali również uprowadzić dwie młode dziewczyny. Dopiero żandarmeria wojskowa położyła kres bezprawnej rewizji.

Morderca 65 rozbitków skazany na śmierć

Hong-Kong (obsł. wł.) Były wiceadmirał marynarki japońskiej Sakonju został skazany na karę śmierci przez powieszenie za wydanie rozkazu zamordowania 65 brytyjskich marynarzy, którzy uratowali się w czasie katastrofy brytyjskiego okrętu zatopionego w roku 1944 na Oceanie Indyjskim. Przed śmiercią marynarze brytyjscy zostali w potworny sposób zmasakrowani przez żołnierzy japońskich.

Amerykańscy lotnicy lądują na Aleutach

Waszyngton (SAP). Dwaj lotnicy amerykańscy: Truman i Evans, odbywający obecnie lot około świata, lądowali na wyspach Aleuckich.

Wielka katastrofa kolejowa pod Godowem na Śląsku

Rybnik (hp). Wczoraj o godz. 0,30 pociąg jadący w kierunku Zebrzydowice pomiędzy stacjami Godowem a Moszczenicą, w pobliżu miejscowości Sobkowice wjechał w pełnym pędzie na jadący z przeciwną stronę pociąg towarowy. Skutki zderzenia okazały się fatalne. Lokomotywa pociągu towarowego została poważnie uszkodzona, obsługa zaś odniosła lekkie obrażenia.

Ogółem pięć osób zostało zabitych, sześć ciężko i kilkanaście lekko rannych. Według dotychczasowych dochodzeń winę ponoszą tu stawidolowcy z Moszczenicy i Godowa, którzy na jeden tor wpuszcili dwa pociągi.

Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w całej okolicy. Na miejsce katastrofy przybyły samochody sanitarne z pobliskich ośrodków PCK i kopalni, które odwoziły rannych do szpitala. Specjalna komisja DOKP Katowice prowadziła szczegółowe dochodzenia. W katastrofie zginęli: maszynista Jan Termin z Orzesza, Ernest Pyka z Orzesza, Jan Galuszka z Żor oraz 2 kolejarzy, którzy jechali po służbie do domu — Antoni Łaszczak i Józef Robinek z Gólkowice.

200 milionów funtów deficytu wykazuje brytyjski bilans handlowy

Londyn (PAP). Brytyjscy ministrowie Cripps i Wilson złożyli oświadczenie na konferencji prasowej, w którym zilustrowali obecną sytuację gospodarczą, oraz

najważniejsze problemy z jakimi boryka się Wielka Brytania.

Minister do spraw gospodarczych Cripps powiedział, iż na skutek niedostatecznej produkcji węgla w ciągu ostatnich czterech tygodni cały brytyjski program produkcyjny został zagrożony.

Minister handlu Wilson stwierdził, że jakkolwiek w eksporcie brytyjskim zaznaczyła się we wrześniu pewna poprawa, to jednak ogólny bilans handlowy wykazuje w dalszym ciągu znaczny deficyt, dochodzący do 200 milionów funtów szterlingów. Przyczyną takiej sytuacji jest przede wszystkim wzrost cen na towary importowane.

Wilson zapowiedział stopniowe ograniczenie importu. W związku

z defetystycznymi — jak mówił — nastrojami wśród eksporterów postanowiono uprościć procedurę związaną z wywozem towarów.

Wskutek bezwzględności stanowiska przemysłowców Groźba strajku powszechnego we Włoszech

Rzym (PAP). Na skutek nieosiągnięcia dotychczas porozumienia pomiędzy robotnikami, a pracodawcami w przemyśle włoskim z powodu nieustępliwości stanowiska tych ostatnich, Włochom grozi strajk powszechny. Bierze się poważnie pod uwagę możliwość przystąpienia do strajku 6 milionów członków włoskiej konfederacji pracy.

Sekretarz włoskich związków zawodowych oświadczył, iż nie można wykluczać decyzji ogłoszenia generalnego strajku w wyniku faszystowskich metod włoskich przemysłowców.

Bandyta faszystowski zwojniony na podstawie amnestii

Londyn (PAP). Z Aten donoszą, że znany bandyta faszystowski Sourlas, dawny kolaborator niemiecki i morderca licznych działaczy demokratycznych greckich, który był również jednym z głównych organizatorów terrorku monarchistycznego w Grecji, w okresie poprzedzającym wybory i plebiscyt, poddał się obecnie władzom rządowym i został zwolniony na zasadzie amnestii, ogłoszonej przez obecnego premiera greckiego Sofulisa.

Większość przemysłowców za inwestowała olbrzymie kapitały w nieruchomościach dla własnych korzyści. Obecnie odmawiają oni jakiegokolwiek ustępstw lub poświęceń na rzecz odbudowy przemysłu włoskiego. Ich bezwzględne stanowisko wobec robotników i zwalnianie pracujących powo-

duje stały wzrost bezrobocia. Ponadto różne przedsiębiorstwa zawiadomiły, iż nie mogą płacić wynagrodzeń tym pracownikom z braku funduszy.

Rzym (PAP). W Mediolanie proklamowano strajk jednodniowy, jako protest przeciwko zwojnieniu w fabrykach i majątkach rolnych.

Muzycy polscy wyjeżdżają do ZSRR

Warszawa (PAP). W ramach miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej udają się na występy do Zw. Radzieckiego Grzegorz Fitelberg, Eugenia Umińska oraz śpiewacy Jerzy Garda i Lesław Finze.

Artyści wyjeżdżają w pierwszych dniach listopada, wyjazd Fitelberga natomiast nastąpi w połowie miesiąca.

Stracenie powstańców greckich

Paryż (PAP). Z Aten donoszą, że dnia 29 bm. stracono 7 powstańców greckich wziętych do niewoli w pobliżu stolicy greckiej.

Cegła

w „kogutkach“

Warszawa (tel. wł.). Ministerstwo Zdrowia zwraca uwagę nabywców proszków do bólu głowy, aby zaopatrzyli się w nie wyłącznie w aptekach, ponieważ na rynku znajduje się duża ilość falsyfikatów. Falszowane proszki zawierają w najlepszym razie aspirynę, a zamiast femacytyny, kofeiny i proszków koka — dekstrynę, otręby pszenne, mielony grzech, kawę zbożową, a nawet mieloną cegłę.

Obóz koncentracyjny koncernu Siemens

Berlin (PAP). W związku z procesem przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim z obozu Sachsenhausen, berliński organ związków zawodowych „Tribune“ przypomina, że do kompleksu obozów Sachsenhausen należał również obóz koncernu Siemens w Haselhorst.

Obóz ten, do którego spędzono robotników z całej Europy, służył z okrucieństwa, a prowadzony był przez SS — na potrzeby niemieckiego koncernu. Osoby odpowiedzialne za istnienie tego obozu jak dyr. Witzleben i inni nie tylko znajdują się dziś na wolności, ale zostały powołane na nowo do kierowania zakładami Siemens.

Wystawa fotografii polskiej w Rapperswilu

Warszawa (PAP). Staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki została otwarta w Muzeum Polskim w Rapperswilu (Szwajcaria) wystawa fotografii polskiej. Wystawa obejmuje 114 eksponatów 58 polskich artystów fotografów. Reprezentowane są na niej różne techniki fotograficzne. Tematyka zdjęć obejmuje pejzaż polski.

Brak węgla w Berlinie

Berlin (PAP). W Berlinie panuje obawa, że brak węgla i w tym roku wpłynie poważnie na wydajność pracy w zakładach przemysłowych.

Na posiedzeniu magistratu berlińskiego zgłoszono projekt, aby w czasie miesięcy zimowych wobec braku prądu, praca odbywała się tylko 4 razy na tydzień.

Dyskusja nad exposé premiera

(Dokończenie ze str. 1)

cyh swoje kraje do wasali imperializmu amerykańskiego i torujących drogę neo-faszystom. Próby te są skazane na niepowodzenie. Stronnictwa demokratyczne zgodne są ze sobą w ocenie sytuacji międzynarodowej. Świadczy o tym ustosunkowanie się tych stronnictw do uchwały 9 partii, Narada 9 partii to zapoczątkowanie ofensywy demokratycznej w obronie pokoju i suwerenności narodów.

Posel Widy-Wirski (SP)

W dalszym ciągu dyskusji zabiera głos poseł Widy-Wirski (Str. Pracy). Omawiając politykę polskiej polityki zagranicznej, mówca stwierdza, że aby utrwalic niezbędny dla rozwoju pokój, musimy prowadzić rozsądną politykę sojuszy i przyjaźni. Wspólna walka z faszyzmem połączyła nas ze Zw. Radzieckim i z państwami słowiańskimi w wielką siłę, która zdoła zniweczyć wszelkie zakusy zagrażające pokojowi.

Ustalenie przez St. Zjednoczone i W. Brytanię produkcji stał się niemożliwy na 10 milionów ton wskazuje, gdzie winniśmy szukać prawdziwych sojuszników. Na-

ród polski nie mógł poprzeć planu Marshalla, którego głównym celem jest odbudowa Niemiec.

Stronnictwo Pracy, jako stronnictwo katolickie pragnęło, aby również siły kościoła przylączyły się całkowicie do twórczej pracy. Stronnictwo ceni sobie wyrazy życzliwości ze strony duchowieństwa w Polsce, ale nie chce Kościoła mieszać do polityki. Dlatego też, niepokój wzbudza ostatni list biskupów. Mówca stwierdza, że stronnictwo jego nie dostrzeżo ze strony rządu jakiegokolwiek chęć ograniczenia pracy duszpasterskiej.

Przedstawiając stosunek Str. Pracy do inicjatywy prywatnej, mówca podkreśla, iż mieszczaństwo pamięta wstrząsy gospodarcze, jakie niosło za sobą panowanie tróstronny i karteli i coraz bardziej wiąże się z demokratycznym ustrojem Polski.

Posel Frankowski (Kat)

Przemawiając następnie w imieniu katolicko-społecznego klubu poselskiego, poseł Frankowski stwierdza, iż Polska krocząc musi własną drogą, prawidłowo ustaloną prze-

bie biorą — zdaniem mówcy — czynny udział w odbudowie ramienia w ramieniu z całym narodem.

Posel Frankowski wyraził nadzieję, że w oparciu o stanowisko rządu, tarcia między częścią kleru a obozem demokratycznym dadzą się załagodzić, po czym poruszył szereg zagadnień gospodarczych i podkreślił potrzebę zacieśnienia kontaktu z Polonią amerykańską.

Posel Hochfeld (PPS)

W imieniu klubu posłów PPS przemawiając poseł Hochfeld, przedstawił najważniejsze osiągnięcia rządu: zrównoważenie budżetu, przedstawienie preliminarza w terminie konstytucyjnym, właściwą strukturę wydatków budżetowych, z których ponad 52 proc. przeznaczają się na człowieka, poważne osiągnięcia w dziedzinie oszczędności, rosnący spokój wewnętrzny i stabilizację warunków życia oraz osiągnięcia gospodarcze.

Posel Hochfeld podkreśla, że w wyniku konsekwentnej polityki rządu ludowego zmienił się obecnie zakres zainteresowania Sejmu w porównaniu np. z okresem sprzed półtora roku, kiedy tyle uwagi poświęcano się działalności ówczesnego PSL i reakcyjnego podziemia. Obecnie Sejm może spokojnie poświęcić się twórczej pracy. Mba z zadowoleniem wita stwierdzenie, iż obecnie w Sejmie pozostali sami ze sobą, sami Polacy, bez klientów międzynarodowej reakcji.

Mówiąc o sprawiedliwym rozdziale dochodu społecznego poseł Hochfeld domaga się kontynuowania walki ze spekulacją i stwierdza, że w niezdrowej części sektora prywatnego są jeszcze rezerwy, które powinny uruchomić prawny system podatkowy. Rozwój państwowych i spółdzielczych domów towarowych przynosi ko-

rzyść całemu społeczeństwu i spotyka się z aprobatą PPS.

Posel Hochfeld porusza następnie zagadnienia oświaty, kultury i zdrowia. Reasumując mówca stwierdza, że politykę rządu popiera dziś każdy szary obywatel, który chce pokoju i lepszego spokojnego życia dla siebie i innych.

Wobec wyczerpania listy mówców marszałek Kowalski zamknął debatę nad exposé rządowym. Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Termin następnego posiedzenia będzie podany do wiadomości.

Jak hitlerowcy znęcali się nad jeńcami wojennymi

Moskwa (PAP). Trybunał w Stalino, rozpatrujący sprawę okrucieństw niemieckich w Zagłębiu Donieckim, wysłuchał zeznań świadków w sprawie nieludzkiego systemu, stosowanego przez najeźdźców niemieckich w obozach dla jeńców wojennych w miastach zagłębia.

Dr. Perepiczenko stwierdził, że w obozie Gorlowka pokarm jeńców wojennych składał się jedynie z zepsutych buraków i ziemniaków. Świadek widział tam wiele osób chorych potrzebujących natychmiastowej pomocy. Pokazano mi — mówi świadek — 12

osób. Były to żyjące szkielety. Pewnego razu widziałem, jak prowadzono ich do pracy. Wielu nie mogło iść, towarzysze nieśli ich na ramionach. Widziałem, jak jeńców wojennych bito pałkami i rozstrzeliwano.

Jak nieludzkie cierpienia były udziałem radzieckich jeńców wojennych w Gorlowce — ilustruje to fakt, że po wyzwoleniu Zagłębia Donieckiego znaleziono w sąsiedztwie obozu tysiące pochowanych zwłok. Pamiętam wypadek, gdy około 400 jeńców wojennych zabrano w czasie 30-stopniowego mrozu do tartaku. Pracowali tam około 4 godzin i w tym czasie 20 ludzi zmarło z wycieńczenia.

W lutym 1943 r., gdy armia radziecka zbliżała się do Dobropolia Krasnoarmiejska, jeńców powspiesznie ewakuowano. Tylko oko-

ło 600 osób, nie mogących się ruszać pozostało w obozie. Grupa, złożona z około 11 żołnierzy niemieckich weszła do obozu i zastrzeliła około 50 ludzi.

Oskarżony Lukas, który eskortował więźniów do Zaporozża, stwierdził, że wiele z wysłanych do Zaporozża nigdy tam nie dotarło, ponieważ zmarło lub zostało rozstrzelanych w drodze.

Wallace w Rzymie

Rzym (obsł. wł.) Henry Wallace w dalszym ciągu swych podróży po całym świecie przybył z Palestyny do Rzymu. W czasie swego pobytu w stolicy Włoch, Wallace zostanie prawdopodobnie przyjęty przez premiera obecnego rządu włoskiego de Gasperi. (is)

Ramadier ma większość 20 głosów

Paryż (obsł. wł.). Francuskie Zgromadzenie Narodowe głosować będzie dziś nad wnioskiem o wotum zaufania dla rządu Ramadiera, Komitet wykonawczy zjednoczonej lewicy wydał wczoraj komunikat stwierdzający, że rząd Ramadiera nie odzwierciedla ani woli Zgromadzenia, ani układu sił po wyborach samorządowych.

Przewódca komunistów Thorez oświadczył wczoraj na zebraniu komitetu centralnego partii, że pogłębia się konflikt klasowy we Francji i w innych krajach.

CGT wezwała wszystkich robotników do skupienia się w dziele odbudowy republiki przed zakusami De Gaulle'a.

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym zbierze się o godz. 16-tej francuskie Zgromadzenie Narodowe, by głosować nad wnioskiem o wotum zaufania dla premiera Ramadiera. W kołach politycznych Paryża uważa się ogólnie, iż premier Ramadier otrzyma większość od 30 do 40 głosów. Partia komunistyczna podała już w dniu wczorajszym do wiadomości, iż nie udzieli wotum zaufania rządowi, który nie dąży do podniesienia poziomu ży-

cia mas robotniczych. Generalny sekretarz Duclos wyraził zdanie na Zgromadzeniu Narodowym, iż na skutek polityki rządu Francja stanie się coraz wyraźniej niewolnicą imperializmu amerykańskiego. Thorez w czasie wczorajszego posiedzenia Komitetu Centralnego Partii wyraził te same poglądy.

Wszystkie inne partie polityczne odbyły w dniu wczorajszym konferencję, w czasie której obradowano na temat ich stosunku do nowego rządu. Partia socjalistyczna postanowiła udzielić premierowi wotum zaufania. Partia postępowych katolików uchwaliła również 72 głosami przeciwko 6 i 30 wstrzymujących się od głosowania udzielić poparcia nowemu rządowi. Grupa postępowych katolików domagać się będzie ścisłego określenia przyszłej polityki gospodarczej rządu. Prawicowa partia wolności PRL nie udzieli poparcia premierowi Ramadierowi, jak również partia niezależnych. Grupa de Gaulle'a nie powzięła jeszcze do tej pory decyzji.

Paryż (obsł. wł.). Na popołudniowym posiedzeniu izby francuskiej przewodniczący Edward Herriot ogłosił wynik głosowania. Parlament udzielił rządowi wotum zaufania bardzo słabą większością głosów — na 580 głosujących 300 głosów padło za rządem 280 przeciwko niemu. Po ogłoszeniu wyników posiedzenie parlamentu zostało zamknięte o godzinie 18,35. (is)

Inteligencja w obronie kultury

Wywiad ze znakomitym pisarzem Ilią Erenburgiem

Od paru dni bawi w Warszawie znakomity pisarz i publicysta radziecki, Ilija Erenburg, którego plomienne wystąpienia w obronie kultury przed barbarzyństwem hitlerowskim zapalały serca setek milionów ludzi do walki z faszyzmem.

Ilija Erenburg udzielił przedstawieli Polskiej Agencji Pra-

Komedia hellewodska trwa

W czasie publicznego badania świadków przez przewodniczącego Thomasa przed „komisją odbarwiającą” w stolicy filmu wydarzył się wypadek, który wywołał żywy oddźwięk w całym społeczeństwie. John Howard Lawson, znany pisarz i scenarzysta filmowy, podejrzany o sympatie lewicowe, zapytany został przez przewodniczącego, czy jest komunistą.

Lawson odpowiedział, że sprawa jego poglądów politycznych nie leży w kompetencji członków komisji śledczej. Oświadczenie to wywołało głośne oklaski obecnych aktorów filmowych, między którymi znajdowali się Humphrey Bogard, Lauren Backkalk, John Garfield i Larre Farks, Lawson oświadczył w dalszym ciągu, że sposoby badania żywo przypominają technikę Hitlera.

Po tym wystąpieniu Lawsona na salę wkroczyła policja, która pomimo protestów zebranych słuchaczy, siłą usunęła mówcę z sali.

sowej wywiadu na temat zadań inteligencji w obronie kultury przed nowymi niebezpieczeństwami, grożącymi jej ze strony imperializmu amerykańskiego. Poniżej przytaczamy wyjątki z tego wywiadu.

Imperializm amerykański — mówił Erenburg — przygotowuje zamach na dobrą kulturę, na stare mury Europy, o których z czcią mówi nasza inteligencja radziecka i na nowe formy życia społecznego, które rodzą się w Europie. Obrona kultury związana jest nierozdzielnie z obroną pokoju. Naszym obowiązkiem, obowiązkiem inteligencji radzieckiej, jest w oparciu o całe nasze bogate doświadczenie i o naszą głęboką wiarę w człowieka i w jego przyszłość, demaskowanie strasznej grupy ludzi, którzy chcą zniszczyć kulturę ludzką w imię swoich niskich egoistycznych celów.

W naszej walce w obronie kultury, my — inteligencja radziecka i cały naród radziecki — nie jesteśmy osamotnieni. Z nami są najlepsi przedstawiciele wszystkich narodów. Wraz z nimi walczymy z hasłem przeciwstawiania kultury zachodniej — kultury wschodniej. Przeciwstawiać Europę zachodnią Europie wschodniej mogą tylko faszyci i ich zwolennicy, którzy chcą zniszczyć całą Europę.

„Nasze kraje, ZSRR i Polska, najstraszniej przeżyły jarzmo fa-

szyzmu. Nie wierzę w przyjaźń, która rodzi się w dni szczęścia, spokoju i dobrobytu. Wierzę natomiast w przyjaźń narodów, zrodzoną w chwilach ciężkich. Przyjaźń Polski i Związku Radzieckiego jest przyjaźnią powstałą w latach nieszczęścia.

Mam w Polsce wielu starych przyjaciół. Wiem, że inteligencja polska z największą namietnością i gniewem odpiara ataki na pokój i kulturę. Postępuje tak, ponieważ reprezentuje ona naród mający ogromne tradycje kulturalne.

Przybyłych powitał Stefan Wołas, zaznaczając, że Kraków, jako jeden ze świętych ośrodków literatury polskiej, całym sercem wita przedstawicieli literatury radzieckiej i czyi im, by podczas pobytu w tym mieście mogli osobiście poznać nasze osiągnięcia w tej dziedzinie gruntownie i w szerszym zakresie.

P. Cwiertniak w swoim przemówieniu wyraził przekonanie, że bezpośrednie kontakty polsko-radzieckie nie powinny ograniczać się do oficjalnych wizyt w okresie wymiany kulturalnej z ZSRR, lecz muszą ogarniać szerokie rzesze luminarzy wszystkich dziedzin kultury obu naszych kra-

Jest to zasługa klasy pracującej w Polsce, że nie ugięła się przed trudnościami, lecz odpowiedziała na nią — wzmożeniem wydajności pracy i dalszym zacieśnieniem szeregów w marszu ku lepszemu przyszłości całego narodu.

W dzisiejszym utrzymaniu stałej wartości pieniądza, zlikwidowaniu pewnej trudności (skutki zimy, powodzi i suszy, przerwanie dostaw UNRRA, odpańnięcie pomocy zastępczej pounrowskiej i nie otrzymanie kredytów z Banku Międzynarodowego. Siłę nabywczą złotego — utrzymaliśmy. Dzięki zrównoważeniu budżetu, mogliśmy neutralizować chwilowe trudności, wykonać akcję inwestycyjną i zasilać życie gospodarcze środkami obrotowymi.

Z wielkim naciskiem dokonuje się proces budowy i maksymalne usprawnienia aparatu skarbowego, bankowego oraz monopolu. Uruchomiliśmy w odpowiedniej formie i w należyłym tempie akcję ściągania podatków.

Zośliwają i niezgodną z prawdą propagandą jest mniemanie, że rząd zamierza likwidować sektor handlu prywatnego na tle akcji urealnienia wymiaru podatków. Sektor handlu prywatnego musi jednak wypełnić swoje obowiązki względem Państwa, zwłaszcza w momencie, kiedy przede wszystkim klasa robotnicza buduje przyszłość narodu kosztem najwyższego wysiłku.

Nasze stosunki towarowo-wymienne z zagranicą rozwijają się coraz intensywniej. Głównym artykułem naszego eksportu jest

węgiel. Lista towarów ulega ciągłemu rozszerzeniu. Nastawiamy naszą gospodarkę na najbardziej wszechstronną międzynarodową współpracę gospodarczą, pragniemy jednak nadal liczyć przede wszystkim na własne siły.

Perspektywy na rok 1948

Jeżeli chodzi o perspektywy na rok przyszły, to pożądanym jest, by rozmaite inwestycyjne był wyższy niż w roku bieżącym.

Potrzeba odbudowy Europy, o czym tak dużo się mówiło w świecie — okazała się dążeniem do odbudowy Niemiec. Będziemy głośno protestować przed całym światem przeciwko dawaniu pierwszeństwa odbudowie przemysłu niemieckiego. Prócz protestów trzeba jednak pozytywnej pracy: musimy wzmagać inwestycje, produkcję dóbr, podnosić stopę życiową ludności pracującej. W r. 1948 musimy przeprowadzić dalszą mobilizację społeczeństwa dla sprawy zwiększenia wydajności

pracy, oszczędnego gospodarowania tymi zasobami, jakie potrafimy wytworzyć, gromadzenia, wyższych rozporządzalnych środków finansowych dla wykonania planu finansowego oraz dla osiągnięcia dalszej poprawy w rozdziale dochodu społecznego. Rok 1948 zapowiada się jako rok dalszych poważnych osiągnięć w dziedzinie wzmożenia potencjału gospodarczego kraju i w dziedzinie stopniowego, lecz stalego podnoszenia poziomu życiowego pracujących.

Po przemówieniu ministra Dąbrowskiego izba przystępuje do trzeciego punktu porządku dziennego: pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947. Projekt ustawy odesłany został do komisji skarbowo-budżetowej.

Czwarty punkt porządku dziennego obejmował pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw ratyfikacyjnych.

Powwyższe projekty ustaw izba odesłała do komisji spraw zagranicznych.

Po wykryciu wyrotowej organizacji

Chcieli obalić Republikę Czechosłowacką

Bratysława. (API) W dniu wczorajszym opublikowane zostały nowe szczegóły, dotyczące działalności wykrytej ostatnio tajnej słowackiej organizacji wyrotowej, tzw. „Komitetu Akcji”. Organizacja ta, która założona została w maju w wytycznych ustalonych przez b. ministra spraw zagr. Czechosłowacji, Durczan-

skiego, miała swą siedzibę w Bratysławie i rozgałęzienia w całej Czechosłowacji. Na czele tego komitetu stali przedstawiciele inteligencji słowackiej, którzy odegrali główne role w marionetkowym rządzie słowackim księdza Tiso. Poza działalnością wyrotową w Słowacji organizacja prowadziła akcję szpiegowską w dziedzinie gospodarczej wojskowej i politycznej. Raporty szpiegowskie wysyłane były do Durczan-skiego, który z kolei zaznaczał o obaleniu republiki czechosłowackiej i wznowienia „niepodległego państwa słowackiego” pod protektorem mocarstw zachodnich.

Spiskowcy opierali swe nadzieje na możliwości konfliktu między mocarstwami zachodnimi i ZSRR. Nadzieje te podsycały raporty otrzymywane od szefów organizacji za granicą, zwłaszcza Durczan-skiego i doprowadziły do rozszerzenia się psychozy wojennej w Słowacji.

Ogółem aresztowano w tej sprawie 142 osoby, z których dotąd 53 stanęło przed sądem

Pisarze radzieccy w Krakowie serdecznie witani przez polskich literatów

Kraków. — Wczoraj bawiła w Krakowie delegacja pisarzy radzieckich w osobach: Twardowskiego, Tyczyńskiego i Krowka. Gości radzieckich powitali przedstawiciele świata politycznego i kulturalnego z Krakowa z Tadeuszem Hołujem, T. Kudlińskim, dr. Dobrowolskim, St. Wołasem, R. Cwiertniakiem, J. Chlebońskim i Olszewskim na czele.

Przybyłych powitał Stefan Wołas, zaznaczając, że Kraków, jako jeden ze świętych ośrodków literatury polskiej, całym sercem

wita przedstawicieli literatury radzieckiej i czyi im, by podczas pobytu w tym mieście mogli osobiście poznać nasze osiągnięcia w tej dziedzinie gruntownie i w szerszym zakresie.

P. Cwiertniak w swoim przemówieniu wyraził przekonanie, że bezpośrednie kontakty polsko-radzieckie nie powinny ograniczać się do oficjalnych wizyt w okresie wymiany kulturalnej z ZSRR, lecz muszą ogarniać szerokie rzesze luminarzy wszystkich dziedzin kultury obu naszych kra-

Odporiadając na powitanie przedstawicieli polskich, Paweł Tyczyński, podkreślił, iż obecna wizyta literatów radz. w Polsce ma jeszcze bardziej zacieśnić węzły przyjaźni polsko-radzieckiej i umożliwić zaznajomienie się na miejscu z najnowszymi książkami literatów polskich, które w przekładach na język rosyjski, ukraiński i białoruski wydane zostaną w Związku Radzieckim. Przemówienie swoje Tyczyński zakończył okrzykiem na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

List z Wielkopolski

Wielki rozmach Poznania

Poznań, w październiku.

Pociąg pospieszny z Krakowa do Szczecina, opuszczający dworzec katowicki nieco po północy, był tak pełny, że w ciągu czterogodzinnej podróży do Wrocławia nie sposób było ani o cal przesunąć stopa, pomimo, że dotkliwie przypiekało ją ciepło rozgrzanego kaloryfera. Górą zaś wiało przymrozkiem, który przez stłuczoną w korytarzu szybę wcisnął się aż do środka wagonu, ilekroć ktoś drzwi otworzył. Wagon był bardzo długi, sądząc z napisu o „nie wychylaniu się” węgierski, z przejęciem pośrodku, zatłoczony do nie możliwości zarówno pasażerami, jak i nieskończoną ilością ich tobołów na półkach.

Dzięki paru osobom stojącym przy drzwiach, oberżoło się bez większych scysłań i zgryźtów, bo „wszystkie w samym załazku umieli w żart obrócić. Liczono tylko zrazu godziny, potem stacje, a dwie panie cały czas przegwarały na temat wspomnień, dziwiąc się, że już od półtora roku są we Wrocławiu i ani razu się z sobą nie zetknęły.

We Wrocławiu opróżniło się i chyba połowa pasażerów wysiadła. Ale napłynęli nowi w niewiele mniejszej liczbie. Tylko teraz stał on, a my, prawem pierwszeństwa i i zrecznosci, siedzieliśmy na twardych ławkach i uważaliśmy, że jest na nich zupełnie wygodnie. Dodrzmaliśmy jakoś

do Poznania. Pociąg przyszedł punktualnie.

Chłodny poranek mgłą zataił kontury dawno nie widzianego Poznania. Z gmachu dworca pozostała połowa, druga się odbudowuje. Kasy w baraku przewoźnym mimowoli nasuwają myśl, że wszelkie prowizoria trwają najdłużej.

W nastrój poznański wprowadza nas od razu ten sam tramwaj, który tu stale kursuje od lat czterdziestu czy więcej. Jak daleko sięgnąć pamięcią, on tam zawsze był i czekał na wysypujące się z hali dworcowej tłumy. Teraz te tłumy nie wała środkiem wyjść, ale kapią po bokach dwoma sznurkami ludzkich kropel.

Droga ku górze jakby ta sama.

Odbudowa miasta

Ten trzeci most znacznie nowszy, przed samą wielką wojną zbudowany wraz z parkowym otoczeniem, jest świadkiem wielkiego urbanistycznego rozmachu Poznania, Święty Łazarz i Jerzyce, w pamięci jeszcze nędzne przedmieścia — dzisiaj dostojne dzielnice miasta, jakby uciekającego od swego długoletniego ośrodka i posuwającego się podbojowo na drugą stronę linii kolejowej, by ją tak nazwać analogicznie do Warszawy, średnicowej — rozrosły się w piękne ulice, place i parki.

A przecież nie. Wzdłuż dawnego dworca stoją barakowe składy, a przed nimi rząd dorożek pozbawionych charakterystycznych ongi taksometrów. Po lewej stronie brak kopuły „Pewuki”. Wieża górnośląska, odarta z dachu i ścian, sterczy ku górze żebrami potężnych konstrukcji i może teraz lepiej, niż poprzednio obrazuje po tęę naszych hut.

A reszta po staremu. Mieszają się wprawdzie epoki, bo przecież ten pierwszy most, po którym się przechodzi, był za naszej pamięci tylko kładką nad torami. Ten drugi, świętomarciński, stoi „od wieków”, zapewne do wybudowania kolei. Zamek, późniejszy uniwersytet, i naprzeciwko gmach ongi komisji kolonizacyjnej powstawały kiedyś w oczach.

Wystawa

Sama wystawa stanowi atrakcję, choćby przez to, że jest ogrodnicza. Kwiecie na niej i zielono, a że to koniec października, więc rej wiodą chryzantemy. Dochodzą ogromnych rozmiarów i chepią się kombinacjami kolorów. Pośrodku wielkiej hali przez całą jej długość białą-czerwoną rabata przecięta jest strumykiem, który bierze swój początek z fontanny, a ginie u stóp marmurowej Cerery. Ze jest gipsowa i może nie Cerera, to nie pomniejsza efektu.

Wieża Górnośląska chyba pierwszy raz w życiu zamieniła się w stajnię, obory i owczarnie. Stoi w niej kilkanaście koni, a wśród nich czyste krwi arab w ślicznej linii, który przeciw wywraca wszystkie nasze pojęcia o arabach, wyczytane u Maya, Colde-rona i w każdej bajce arabskiej: tam są tylko kare albo siwe, a ten jest właśnie gniany, z nieco ciemniejszym małym, zgrabnym łbem. Ano, widać wbrew naszym zastarzonym pojęciom teraz są i araby gniane.

Obok kilka ciężkich, kusych ardenów. Niedawno przyjechały z zagranicy, słuchając rozkazów UNRRY i w nomenklaturze krajowej zostały ochrzczone jako „typ łowicki”. Im to pewnie wszytko jedno.

Bydło

Długie szeregi ładnych krów demonstrują nasz dorobek w tak zwanym pogłowiu. Nie ma tu przedstawicieli słynnych obór holenderskich Pilaskowa, Pomo-rzan, Nakielnicy. To co jest, dowodzi, że hodowla nasza po zupełnym prawie rozbiću wojennym poczyniła odżywać. Sprawy to długie, bo wiadomo, że z oborą, to jak z lasem: zlikwidować można w jednym sezonie, ale na odbudowę potrzeba lat kilkudziesięciu.

Uchowały się natomiast sztuki czerwono-polskie w swych dobrych gatunkach i kilka z nich z

Raby Wyżnej pod Zakopanem przybyło na poznańskie nizin. Uchowały się też owce, których zebrano kilkadziesiąt z najtłustszych chyba z całej Polski okazach.

Żywe owce demonstruje również w innym pawilonie przemysł włókienniczy. W szeregu stoisk uzmysławia historię wełny od runa na owczym grzbiecie, aż do pięknego kożucha, ilustrując ją cyframi licznych wykresów.

Z cyframi nie powiodło się przemysłowi lnianemu. Obrazując korzyści, jakie daje uprawa lnu, za punkt porównania wziął najgorsze zbiory pszenicy i żyta i najlepsze lnu. Wyszy z tego karkofonie dla znawców, ale czegoż się nie robi dla reklamy! Zresztą wiadomo, że wykresy i tak mało kto czyta.

Milanówek wystąpił ze swoją znaną już, sympatyczną propagandą objazdową rodzimego jedwabiu. Panie się zachwycają materiałami (są i ręcznie malowane) a panowie mają pretensję, że pokazano tylko cztery krawaty, i to trzy w tym samym zielonym odcieniu.

Żywe kołnierze

Atrakcją zupełnie specjalną są żywe kołnierze, wtulone w klatki druciane i pozostające stale pod

obstrzałem zachwyconych spojrzeń pań, odwiedzających wystawę: to srebrne lisy, platynowe i krzyżaki. W innej klatce żywe kołnierze bobrowe interesują panów. To są pokazy Państwowych Nieruchomości Ziemi, które na wystawie zajmują sporo miejsca ze swoją produkcją kwiatową, owocową i nasienną. Do nich też należą szkółki drzewek owocowych, założonych na tle stałego pawilonu „Społem”. Z ostatnich wystaw, gdyńskiej, częstochowskiej i warszawskiej, poznański pawilon „Społem” jest niewątpliwie najlepszy. Interesują zwłaszcza zwiedzających specjalne opakowania eksportowe, z którymi wciąż jeszcze po lądowym myśleniu społeczeństwo nie jest dostatecznie obeznane. Taka poglądowa lekcja zawsze się trochę przyczyni do popularyzacji morza.

Ta wystawa może jest powodem, że przybysz w ciągu dwóch dni pobytu ani razu nie przeszedł na prawą, starą stronę linii kolejowej. Dawniej było by to nie dopomysłenia, dawniej zaczynało się od Pl. Wolności.

Poznań wyraźnie się przesuwa w okolice Ogrodu Zoologicznego, A. Z.

Nowiny z ZSRR

Przed rocznicą Rewolucji Październikowej

Moskwa (SAP). W Moskwie odbywają się intensywne przygotowania do obchodu 30-lecia Rewolucji Październikowej. W całym mieście odbędzie się w najbliższym okresie 4500 zebrań z referatami o rewolucji. Zorganizowane także zostaną wieczerki po Moskwie, mające na celu zaznajomienie uczestników z historią stolicy ZSRR, jej zabytkami architektonicznymi i rozwojem w latach władzy radzieckiej.

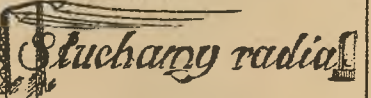
W głównych parkach urządzono wystawy na tematy: „30 lat władzy radzieckiej”, „Życie i działalność J. Stałina”, „Moskwa w czasie rewolucji”, „Plan pięcioletni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR” itd.

Na stałej wszechzwiązkowej wystawie budownictwa otwarty zostanie pawilon jubileuszowy „Budowa zakładów ciężkiego przemysłu w ciągu 30 lat”. W salach galerii Tretyakowskiej odbędzie się wielka wystawa radzieckiej twórczości plastycznej.

Państwowy chór pieśni rosyjskiej, państw. rosyjski chór ludowy im. Piatnickiego, zespół pieśni i tańca Aleksandrowa, orkiestra ludowa im. Osipowa i inne sławne zespoły artystyczne przygotowują swe programy.

Począwszy od 1 października na Białorusi odbywa się miesiąc budownictwa wiejskiego. Zadaniem miesiąca jest całkowita likwidacja na dzień 30-lecia Rewolucji Październikowej ziemianek we wsiach republik białoruskiej, w których ludność tych wsi musi zamieszkiwać z powodu zniszczeń wojennych.

W ciągu pierwszych 15 dni paź.



OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOSNI KATOWICKIEJ

Piątek 31 października
5,55 sygnał i zapowiedź stacji. 6,00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,05 gimnastyka, 6,15 wiadomości. 6,20 muzyka. 6,50 zapowiedź programu. 6,59 sygnał czasu. 7,00 dziennik. 7,15 muzyka. 8,20 informacje ogólnopolskie. 8,25 skrzynka PCK. 8,35 kwadrans prozy. 8,50 muzyka. 9,00 audycja dla szkół. 10,40 audycja Ministerstwa Oświaty. 11,57 sygnał i hejnał. 12,03 wiadomości. 12,08 przegląd prasy. 12,15 muzyka. 12,20 „Z mikrofonem po kraju”. 12,30 audycja arcywłowa. 15,00 Informacje Polskiej potudniowej. 15,15 aktualia z Wrocławia. 15,25 komunikaty. 15,30 Radiowy kurs pszczelarski. 15,40 audycja dla dzieci. 16,00 dziennik. 16,20 muzyka. 16,30 audycja dla chorych. 16,45 muzyka. 16,55 audycja dla młodzieży. 17,10 audycja Komisjo Ochrony Zabytków Przeszłości. 17,15 koncert dla pracowników świata pracy. 18,00 Leleweł. Mickiewicz. 18,15 koncert żyćzeń. 18,40 koncert reklamowy. 19,00 skrzynka techniczna. 19,15 koncert symfoniczny. 21,00 „U naszych przyjaciół”. 21,50 audycja rozrywkowa. 22,45 zapowiedź programu na dzień następnego i muzyka popularna z płyt. 23,00 ostatnie wiadomości. 23,10 program na jutro. 23,20 muzyka poważna. 23,55 Z ostatniej chwili. 24,00 zakończenie programu.

dziennika wybudowane już zostało 7.335 domów, do których przeniosło się 5.176 rodzin, zamieszkujących uprzednio ziemianki i domy zniszczone w czasie wojny.

Profesor instytutu budowy maszyn w Rostowie, Krutikow, i docent Popow skonstruowali model combine'u do zbierania kukurydzy i słonecznika. Prototyp maszyny wykonany na dziale eksperymentalnym fabryki maszyn rolniczych w Rostowie, poddawany jest obecnie próbom technicznym. Wynalazek będzie miał duże znaczenie dla przyspieszenia zbiorów kukurydzy i słonecznika.

Z Odessy wypłynęła antarktyczna ekspedycja połowu wjelobów, składająca się z 9 stat-

ków. Flotylla popłynie przez morze Czarne i Śródziemne na Południowy Atlantyk. Sezon połowu wielorybów w wodach Antarktydy określony został umową międzynarodową na okres od 7 grudnia 1947 do 7 kwietnia 1948 roku. Flotylla przebywać będzie na morzu siedem miesięcy. Na głównym statku zmontowana jest fabryka tłuszczów technicznych spożywczych, oraz wytwórnia preparatów witaminy A.

W Taszkencie, stolicy Uzbekistanu rozpoczął się wielki tradycyjny jarmark jesienny, który potrwa miesiąc i będzie barwnym przeglądem bogactw rolnych republik: miodu, winogron, owoców suszonych, granatów itd.

— A więc powiem wam, że jest źle i niechby tu nie było swego góralskiego człowieka. Jak nastanie taki pleban, to wspomnienie moje słowa. Oho. T. i o dziecka przyczyniony na gazdówce do ciulania, zapobiegliwości, cenienia wszystkiego. Ho, ho ho! Dobrze ja wiem, co mówię. A jakby tak się trafił jeszcze syn bogacza, a któż zdolen na jegomością wykirować syna, jak nie bogocze, wtedy sobie wspomnienie moje słowa. Ja się pomiędzy panami obracał i pomiędzy swoim ludem sporo lat żyję, ja wiem, jak to jest. Obecnie inaczej z ludem będzie mówić niż swój, który naród od dziecka zna i podpatrzył u niego wszystko złe, a może i sam nie jest lepszy.

Umilkł. Wrócił na swoje miejsce, a po jego odezwaniu się poważnym, technicznym jakimś wewnętrznym przekonaniem nastąpiła chwila głębokiego zastanawiania się nad treścią jego słów.

Już zabierał się Bartłomiej do gadania, już wyszedł na środek izby, już ręce otworzył do gestu — gdy nagle umilkł i zapatrzył się w okno.

Zobaczył Hele pędzącą co sił w nogach. Gnała jak opętana prosto do izby. Wszyscy poruszyli się, ponieważ poznali, że musiała się coś na polu wydarzyć, co Bartłomiej zobaczył i tak zamarł w ruchu i w słowie. Więc ten i ów ruszał się, by podejść do okna.

W tem drzwi się rozwarły i do izby wpadła Hela, przelekciona, blada, dysząc jak kowalskie miechy. Przez mgnienie oka stała w miejscu, jakby chwytając dech. A potem krzyknęła, co jej tylko jeszcze głosu zostało w piersiach:

— Biją się, krew, Jezusie! Lećcie, ludzie brońcie!

Nastąpiło zamieszanie, bo nikt nie wiedział, kto się bije i gdzie. Poznali wszyscy, że musi jednak dziać się coś strasznego. Posypały się gorączkowe pytania. Nikt już nie siedział. Jedni błyskawicznie obstarpiłi Hele, inni przypadli do okna.

— U Macieja zbiegowisko — wrzasnął do okna Bronek i pędem skoczył do pola. Pobiegło za nim prawie wszystko. Został Rządowski i Bartłomiej, ociągający się na chwilę.

Hela ich jednak wnet pociągnęła do drzwi.

— Idźcie, idźcie, tato. Prędko.

— Z kim się Maciej bije? — zapytał w progu.

— Idźcie prędko! Ze Skupieniem — odrzekła.

Kłótnia wrzała na polu na dobre. Zaczęło się od tego, że Maciej zabrał się od rana do fundamentów.

Skupień czekał na ten moment stawiania fundamentów. Przyszedł nasrożony jak diabeł.

— Czekajże. Ja ci pokażę stawianie — buntował się w duchu.

Maciej uprzedzony przez Rządowską wierział już o celu przybycia. Odpowiedział grzecznie na pozdrowienie.



Uświęcone miejsce egzekucji 20 osób zamordowanych przez Niemców na Saskiej Kępie w Warszawie.

Fot. Ag. II „Czytelnik”

o serdecznym gaździe, który skoroby się dowiedział, że jegomość nie ma co jeść, Jezusie Maryjo, ostatni by serek porwał z chłupy, ostatnie jagnię uwiązał na sznurek, ostatnią oseeleczkę masła zawiązał w szmacinkę, żeby jegomością podratować. Jeszcze i jak!

Ale jakoż mu mieli inaczej powiedzieć, skoro Komitet jeździł za Ogrzyckim? Niech sobie idzie, wtedy może przyjdzie tamten.

Więc nowy pleban wysunął żądania: wikarówkę zbudować, plebanie odnowić, opróżnić ze starej służby, o krowy inwentarskie się postarać — wtedy on, pleban przyjdzie.

Wtedy naród poczał szemrać i narzekać, jak to nim się gardzi, jak tu przydałby się taki swój, góralski pleban, który by umiał z gazdami przemówić i żyć razem z nimi, swojsko, biednie. A są tacy, są. Coby nie byli. Jednak nikt się już nie porwał na delegację, skoro widzieli, jaki los spotkał tamte, takie huczne i okazałe.

— Ja, wam, ludzie, mówię, że i lepiej, skoro sobie pojechał — dowodził zebranym u Rządowskiej sąsiadom Bronek Paflecina — Taki by nam wnet skrepnął i musielibyśmy go znowu chować, jak tamtego nieboraczka.

— Chociaż raz powiedział co do rzeczy — odpowiedziała mu matka — Ale i ślepej kurze trafi się czasem dziubnąć ziarno, zwłaszcza, jak jest we młynie.

Zebrani buchnęli śmiechem na ten przyczynek starej, bo wypowiedziała go ogromnie śmiesznie. A ona rada była, że jej się tak udało. Bronek sobie z tego nic nie robił. Śmiał się z innymi.

— A wiecie, że on chory człowiek. Dowiedziałam się o tym od samej gosposi plebańskiej — dorzuciła nowy szczegół Buńdula.

— Chory? A cóż mu jest? — zainteresowało się kilka głosów.

— Pluca kiepskie i serce — odparła Buńdula.

— To i dobrze, że sobie pojechał — odezwał się Rządowski — Tu u nas trzeba mieć końskie zdrowie, żeby się z narodem ujadać. Nieposłuchliwe to, niesforne, uparte w swoim. Taki by tu niczego nie zrobił.

— A robić ci to kiedy co wielkiego chory, skoro musi się pielęgnować? — dorzuciła Paflecina.

— Jedno by dobrze zrobił na pewno, bo on na takiego wygląda — mówił Bronek — Może by się do komitetu zabrał.

Na to wszyscy mu przytaknęli zgodnym chórem. Nie chciał ten naród, ciekawy nowości, żadnego widzenia czegoś, by tak sobie tylko przyjechał nowy pleban, a wszystko pozostało po staremu. Byłoby przecież co widzieć, jakby tu pleban zjechał z nowymi ludźmi. W tej i owej odezwała się nadzieja, czyby się nie dostała na plebanie jako służąca. Zawsze tam przecież honor usługiwać, a i płaca musi być nie byle jaka, jak u plebana.

Teatr i estrada

TEATR ŚLĄSKI W KATOWICACH
W piątek 21 października o godz. 19,30 na Dużej Scenie Państwowego Teatru Śląskiego „GŁUPI JAKUB”.

OPERA ŚLĄSKA
W piątek 31 października o godz. 15,30 w Bytomiu opera „Aida” Verdiego. Przedstawienie zakupione przez Gimnazjum z Gliwic. Już wkrótce Opera Śląska wystawi piękną operę Gounoda „Faust” wraz z „Nocą Walpurgi”. Przygotowania i próby w toku. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach reż. Adolfa Popławskiego. Dyryguje J. Siliński. Balet układa St. Miśkiewicz. Piękne dekoracje prof. St. Jarockiego.

Z FILHARMONII KATOWICKIEJ
W piątek 31 bm. o godz. 19 w sali Filharmonii katowickiej przy ul. Sokolskiej 2, odbędzie się koncert symfoniczny pod dyktando Witolda Krzemińskiego z udziałem wybitnie utalentowanej pianistki, uczennicy prof. Sztompki — Reginy Smendzińskiej. W programie: J. S. Bacha-Goedicki Pas sagalia c-moll, L. Beethovena I koncert fortepianowy C-dur i niewykonywana jeszcze w Katowicach III Symfonia A. Brucknera.

TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ
Piątek — dn. 31. X. 47. Opole — godz. 19 „Fircyk w załotach” Zabłockiego, Tarn. Góry — godz. 19 „Oj meżczyźni, meżczyźni” Zalewskiego, Strzelce — godz. 19 „Człowiek za burtą” Cwojdzńskiego.
Sobota — dnia 1. XI. 47. Opole — godz. 19 „Oj meżczyźni, meżczyźni” Zalewskiego, Grodków — godz. 19 „Fircyk w załotach” Zabłockiego, Oława — godz. 19 „Człowiek za burtą” Cwojdzńskiego.
Niedziela — dnia 2. XI. 47. Opole — godz. 19 Premiera „Stary Kawał” Korzeniowskiego, Koźle — godz. 19 „Oj meżczyźni, meżczyźni” Zalewskiego, Prudnik — godz. 19 „Fircyk w załotach” Zabłockiego, Strzelce — godz. 19 „Człowiek za burtą” Cwojdzńskiego.

Własnymi siłami

Rzemieślnicy dąbrowscy budują swój dom

Dąbrowa Górnicza (wiel). W ubiegłą niedzielę rzemieślnicy Dąbrowskiej Górnicy obchodzili 30-lecie istnienia Cechów. Uroczystość zgromadziła około tysiąca zaproszonych osób, w tym 12 pocztów

PANA DR. CZESŁAWA BIAŁEGO Z BĘDZINA za bezpodstawnie zarzuty i nieuzasadnione pretensje przepaszam i wyrażam żal z powodu mego niewłaściwego zachowania się Puchalski Stefan 4900

Winogrona bułgarskie

Katowice. (erg.) W ramach umów handlowych Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” sprowadził 100 ton winogron z Bułgarii. W toku jest wykonanie umowy o przewóz winogron z Jugoślawii.

— Jak jest to jest — odezwał się Rzedkosz — Porządek by zrobił, to jasne, bo tu trzeba porządku pomiędzy nami i w kościele. Ale że już sołtysom i Komitetowi przytarli kufę, to przytarli.

— O jeszcze i jak — odezwało się kilka głosów wesoło.

Więc ta i owa poczęła mówić, jak to chodzą teraz wszyscy z powieszanymi nosami aż do samej ziemi, bo żadna delegacja nie wskórała nic. Sołtysom chodzi o swoją powagę, a Komitet drży, że nowy pleban, jakikolwiek by on był, wykurzy to dziadostwo, które nie umiało przypilnować kościelnego, plebańskiego dobra i pozostawiło pustki wszędzie.

— A to hycie — pnieła się Buńdula — Myśleli, że są od parady, żeby ino za bałaskami wysładywać. A tu trzeba sprawę przyjrzeć, o wszystkim wiedzieć, pilnować kościoła i chodzić koło niego. Przecież to wstyd dla nas, że u nas pleban nie ma z czego żyć. Co o nas będą po świecie mówić?

— Wiecie, jak to było z wójtem i Zaganiaczem? He, skądbyście wiedzieli — prawil Bartomiej do ludzi i cieszył się, że oczy wszystkich spooczyły na nim.

— Jako, jako? Opowiedzcie! — zachęcano go ze wszystkich stron.

— A no, wiadomo, że Zaganiacz się starał o swojego plebana, jako że mu się chciało drugi raz stolca — wójt o swojego, jako, że się bał o swoją władzę. Wysłał jeden i drugi delegację. Z delegacji nie było nic. Wójtowska ponoć jeszcze biskupa łagodniej przyjął niż komitetowa, bo przyjechała nie pierwsza i nie zaraz po śmierci nieboszczyka plebana.

— Wiemy, wiemy, ale co z wójtem? — pytała Falecina.

— Zaraz, stryno, zaraz! Niechże wszystko dokumentnie wytnąć — odpowiadał i nie śpiesząc się bynajmniej poświecił fajkę, która mu zgasała przy opowiadaniu.

— Otóż — ciągnął dalej — Ani jeden pleban, ani drugi nie wyszedł. Dali nowego, o którego się nikt nie starał. Wójt sobie trochę markocik, ale co mu tam, skoro nie jest pleban Zaganiacza, którego się i bał na dobre, bo się kiedyś wdzili za nosy. Ale Zaganiacz to już zupełnie posmutniał. No, nie udało mu się, a myślał, że już wszystko potrafi zrobić.

— To my wiemy — zauważyła znowu Falecina, niecierpliwa dalszych wiadomości, z którym Bartomiej tak się dążył.

— Ale dalej to już nie wiecie, ani ja wam nie opowiem, skoro nie chcecie — dodał Bartomiej i siadł w kącie, przestając już wyginać się przed słuchaczami i wymachiwać rekami.

Więc kilku skończyło do niego i wyciągało go ze zydelka zapewniając, że wszyscy chcą wiedzieć, a krzesnomatka Falecina

Wybitni spółdzielcy czechosłowaccy odwiedzili Polskę

KATOWICE. (erg.) W środę, 29 października br. w godzinach popołudniowych przybyła do Katowic delegacja spółdzielców czechosłowackich z prezesem Józefem Kufnerem z V. D. P., dr. Józefem Novakiem ze spółdzielczej centrali kredytowej, dyr. J. Pikrtem z Pragi, prezesem Gustawem Zemanem z Bratysławy, dyr. Franciszkiem Szomkiem, prezesem jednej z największych w Republice Czechosłowackiej Spółdzielni Spożywców „Budoucnost” w Ostrawie oraz dyr. Wł. Ladysławem Maurerem, prezesem Robotniczej Spółdzielni Spożywców w Zylinie na czele.

Gości powitał dyrektor Zrzeszenia Spółdzielni Pracowników Przemysłu Węglowego prez. Ignacy

Brym w gmachu Zrzeszenia przy ul. Powstańców 5, zapoznając pokrótce delegatów z Czechosłowackiej z ogólną działalnością spółdzielczości Śląska, po czym, po obiedzie w gospodzie dla pracowników Zrzeszenia Sp. Przem. Węgl., goście w towarzystwie czołowych działaczy spółdzielczych Śląska z dyr. Chromikiem, dyr. Wiltosińskim, dyr. Fuchsem, dyr. Modsem i dyr. Kanią na czele oraz reprezentantem Centrali „Społem” dyr. Józefem Jasińskim wyjechali do Jaworzna (pow. chrzanowski), gdzie zapoznali się z jedną z największych spółdzielni fabrycznych przy kopalniach, należącą do Zrzeszenia Sp. Prac. Przem. Węglowego w Katowicach.

Wróciwszy do Katowic, spółdzielcy czechosłowaccy zwiedzili jeden z największych sklepów spożywczych i spółdzielczy Dom Towarowy, należące do Śląskiej Spółdzielni Spożywców przy ul. 3-go Maja.

Jak wynika z oświadczeń dyr. Szomka i prez. Kufnera, spółdziel-

cy czechosłowaccy przyjechali do Polski 21 października. W Warszawie, w pierwszym dniu wizyty, w Związku Rewizyjnym Spółdzielni R. P. odbyła się konferencja na temat całokształtu spółdzielczości polskiej. Na konferencji tej byli obecni przedstawiciele wszystkich central spółdzielczych stolicy. Dnia

następnego goście zwiedzili prawie wszystkie instytucje spółdzielcze, znajdujące się w Warszawie, jak Warsz. Sp. Mieszk., Spółdz. Pracy, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Związek Gospodarzy Spółdzielni R. P., „Społem”, oraz szereg większych sklepów spółdzielczych i Spółdzielczych Domów Towarowych. W dniach następnych goście czechosłowaccy zwiedzali w terenie ośrodki spółdzielcze, należące do Związku Gospodarczego „Społem” i Powszechnej Spółdzielni Spożywców w miastach Gdyni, Gdańsku, Łodzi, Radomsku, Częstochowie, Sosnowcu i Krakowie. Zwiedzili również oboz koncentracyjny w Oświęcimiu.

W ub. środę, w godzinach wieczornych, goście odbyli z działaczami katowickimi konferencję na wieczornicy, poczem o godz. 20 wyjechali do swego kraju, żegnani serdecznie przez przedstawicieli organizacji społecznych, politycznych i kolegów z ruchu spółdzielczego Śląska.

Przed obchodem 30 rocznicy

Rewolucji Październikowej

Katowice. — W dniu wczorajszym odbyło się w Katowicach zebranie delegatów Kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, poświęcone przypadającej na dzień 7 listopada rocznicy Rewolucji Październikowej.

Wybrano Komitet obchodu z wojewodą gen. Zawadzkim na czele oraz omówiono program uroczystości, na który m. in. składać się będzie złożenie wieńców na pomnikach żołnierzy Armii Czerwonej, poległych w walce o uwolnienie Polski od hord hitlerowskich.

Nadto są przewidziane uroczyste akademie z bogatą częścią artystyczną. Szczegółowy program uroczystości będzie ogłoszony po jego ostatecznym ustaleniu.

Współpraca naukowa z władzami czeskimi

Polska nomenklatura Gór Sudeckich

Jelenia Góra (js). W dniach 25 i 26 października hr. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze obradowała Komisja składająca się z 43 przedstawicieli władz państwowych, sto warszyszeń, instytucji i znawców w dziedzinie polskich nazw miejscowości na terenie Dolnego Śląska — celem ustalenia nazw polskich poszczególnych szczytów i pasm górskich terenu sudeckiego.

W wyniku dwudniowych narad

podzielono rejon sudecki na następujące pasma górskie: teren Kłodzka, Góry Orlickie, Góry Bystrzyckie, Góry Sowie, Hejszowizna, Góry Bardo, Góry Śnieżne, Góry Złote. Teren Wałbrzyska na Podgórze Wałbrzyskie i góry Kamienne. Teren Jeleniej Góry: na Karkonosze, Góry Izerskie, Podgórze Izerskie, Góry Łomniekie, Góry Kocie, i Podgórze Szumowskie.

Jednocześnie Komisja wyeliminowała wszelkie nazwy literackie, zastępując je geograficznymi. Dotychczas ustalono nazwy pasm górskich, jednakże na terenie Sudeców znajduje się jeszcze wiele jezior, przełęczy, szczytów, rzeczek i dolin, które wymagają właści-

wych nazw. Dlatego nie od rzeczy będzie wciągnąć w tę akcję władze miejscowe i powagi naukowe, aby współpracując z wydziałem turystyki przy Ministerstwie Komunikacji zgłaszały uzasadnione nazwy miejscowości, będące już w użyciu oraz wszelkie w tym kierunku zebrane materiały, które zostaną przesłane do Komisji Ustalania Nazw.

W grzbiatach granicznych dla szczytów, przełęczy i rzek, postanowiono ustalić nazwy zbliżone do czeskich. W tym celu nawiązano kontakt z władzami czeskimi, a specjalnie z Wojskowym Instytutem Kartograficznym w Pradze i Klubem Czeskich Turystów.

Święto Poległych

z udziałem całych Katowic

KATOWICE. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej miasta Katowic podjęło uchwałę, iż Miejska Rada Narodowa m. Katowic weźmie udział w obchodzie Święta Poległych, zwracając się jednocześnie z apelem do miejscowego społeczeństwa, by przez wywieszenie flag narodowych i udział w pochodzie wyraziło swą wdzięczność

i pamięć tym, którzy polegli w walce z wrogiem hitlerowskim. W związku z powyższą uchwałą Biuro Prezydyjne MRN zawiadamia, że w dniu 1 listopada rb. o godz. 8.30 w sali posiedzeń MRN odbędzie się zbiórka wszystkich członków Rady, po czym nastąpi wymarsz wspólnie z pracownikami Zarządu Miejskiego m. Katowic na Plac przed Urzędem Wojewódzkim.

Badanie mięsa

Nowe zarządzenie wojewody

KATOWICE. (rs) Wkrótce ukaże się w Śląsko-Dąbrowskim Dzienniku Urzędowym Zarządzenie Wojewody Śląsko-Dąbr. z dnia 13. X.

1947 r. w sprawie ponownego badania oraz sprawdzania badania mięsa, sprowadzanego do miejscowości, posiadających różne publiczne.

W myśl tego zarządzenia wszelkie mięso, zbadane urzędowo i odpowiednio oznakowane przez lekarza weterynaryjnego, podlega po przetransportowaniu go do innej miejscowości ponownemu badaniu, czy było istotnie zbadane i oznakowane jako zdrowe do spożycia, czy nie zachodzi rozkład gnilny mięsa i czy zostało przewiezione w warunkach zdrowotnych; poza tym każdy przewoźny mięso do innej miejscowości musi mieć świadectwo, wystawione na formularzu urzędowym przez uprawnione do tego organa, a stwierdzające, że mięso było uprzednio badane i zakwalifikowane jako zdrowe do użytku.

Przepisy te są wznowieniem odpowiednich zarządzeń przedwojennych i uderzą przede wszystkim w nielegalnych handlarzy mięsem oraz ewentualnie w tych, którzy by mięso, uznane w jednym miejscu za niezdatne do użytku, chcieli w drugim sprzedać jako zdrowe; przyczyni się ono także do polepszenia warunków higienicznych przewozu.

Kronika
Dolnego Śląska

Wrocław. Społeczna akcja oczyszczania Wrocławia z gruzów daje pokaźne wyniki. Według pobieżnych obliczeń, wartość pracy, dokonanej ubiegłej niedzieli przez kilkotysięczne rzesze mieszkańców Wrocławia, pracujących na ulicach i placach miasta, wyraża się cyfrą około półtora miliona zł.

Wrocław. Przed Sądem Wojskowym we Wrocławiu odpowiadali sprawcy głośnego w swoim czasie morderstwa rabunkowego, dokonanego na osobie szofera, Zdzisława Niechciała. W wyniku rozprawy morderca, osk. Pruszyński skazany został na karę śmierci, zaś jego współnik Oniszko na 12 lat więzienia.

Kłodzko. Społeczeństwo kłodzkie wykazuje dużą ofiarność w zbiorach na cele odbudowy Warszawy. Akcja wrzesniowa w Kłodzkiem przyniosła około 2 miliony zł. przy czym ofiarodawcami 1 miliona okazywali się górnicy powiatowych kopalń.

FABRYKA SYGNAŁÓW I URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH w GOTARTOWICACH
pow. Rybnik
przyjmuje
do nowooteartej fabryki w Zorach
techników - mechników
techników warsztatowców
konstruktora - narzędziowca
kalkulatorów
księgowego
tokarzy
ślusarzy
spawaczy elektrycznych.
(PAP) 4475

Sąd Grodzki w Raciborzu, dnia 14 października 1947 r.
Nr 1. Zg. 196/47. **Ogłoszenie**

Na zasadzie art. 12 § 2 dekretu z dnia 25. 8. 1945 r. w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu podaje do powszechnej wiadomości, że Maria Klimaszka z Raciborza złożyła wniosek o uznanie za zmarłego jej męża Seweryna Klimaszki urodzonego dnia 29 grudnia 1899 roku w Raciborzu syna Michała i Józefa z domu Błada byłego tokarza ostatnio zamieszkałego w Raciborzu.

Seweryn Klimaszka powołany 25 lutego 1945 d. t. zw. „Volksturm” walczył w Czechach, gdzie razem z innymi „Freiheitskämpfern” obecnie „Chłobizów” w dniu 2 kwietnia 1945 roku.
Sad zwraca:
1) Seweryna Klimaszka by w terminie do dnia 31 stycznia 1948 roku zgłosił się do sądu w tymże Sądzie, w przeciwnym razie zostanie uznany za zmarłego,
2) wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o Sewerynie Klimaszce aby w terminie do dnia 31 stycznia 1948 roku doniosły o tym temuż Sądowi.
Sędzia Grodzki (Mgr L. Jamiński)

FABRYKA NACZYŃ EMALIOWANYCH „OLKUSZ” w OLKUSZU
poszukuje

inżynierów-mechaników
techników-mechaników
1 technika budowlanego
konstruktora maszynowego
księgowego ze znajomością planowania

Warunki według Układu Zbiorowego dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny fabryki „Olkusz”. (4485)

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P.

Sosnowiec, ul. 3 Maja nr 22
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót remontowych, szklarskich i dekarskich w budynkach fabrycznych w cementowni „Stołczyn” koło Szczecina.

Podkładki kosztorysowe oraz informacje udziela Dział Budowl. Z. F. C. R. P. w Sosnowcu, ul. Warszawska nr 6, III piętro.

Oferty prawidłowo złożone, zaopatrzone napisem: „Oferta na roboty remontowe budynków fabrycznych w cementowni „Stołczyn” należy składać w Dziale Budowlanym Z. F. C. R. P. do dnia 12. 11. 1947 r. do godz. 11.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 12 w Zjednoczeniu Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu.

Do oferty należy dołączyć kwit w wpłaconego wadium do Kasy Z. F. C. w Sosnowcu w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Z. F. C. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmiany ilości robót i unieważnienia przetargu bez podania powodu. (PAP) 4478

Wolne posady

STOLARZY wykwalifikowanych za dobrym wynagrodzeniem poszukuje Wytwórnia Mebli Biurowych w Kowarach, ul. Jeleniogórska 2, poczta Kowary, powiat Jelenia Góra. 6624d

CZELADNIKA, Ucznia i robotnika przyjmie zaraz Warsztat Stolarski, Katowice, Kościuszki 26. 6728g

POMOCNICA domowa czy sta i ucznia zaraz potrzebuje Katowice, Kościuszki 57, m. 7, od 17 - 20 - tel. 335-63. 6723g

POTRZEBNY cukiernik z praktyką. Zgłaszać się: Czełstowska, Kawia 19, Pawłowska. 6550d

FIRMA PRYWATNA poszukuje do oddziału stolarskiego i stolarza meblowego, i stolarza na roboty budowlane. Zgłoszenia w stolarni Bytom, Wolności 43. 6751g

CZELADNIK PRZYSZERSKI zaraz poszukiwany. Zgłoszenia Szopienice, 3-go Maja 5. 6696g

Posad poszukują

LABORANT kilkuletnia praktyka poszukuje pracy w drogerii lub składnicy aptecznej najchętniej w Aptec. Oferty kierować: Kamińska Zofia, Będzin, Kołtāja 27. 6729g

FRYZJER i fryzjerka, specjalność damska poszukują pracy. Oferty kierować: Kamińska Zofia, Będzin, Kołtāja 27. 6729g

KOBIETA kulturalna, lat 37 z synem 20-letnim obecnie bez mieszkania i pracy, szuka tą drogą pomocy, znając pracę domową i szycie, tylko w okolicy Katowic. Oferty: „Czytelnik”, Katowice pod „5964”. 6732g

SZOFR mechanik poszukuje posady od 1.11.47 w pow. katowickim. Oferty: „Czytelnik”, Katowice pod „5964”. 6692g

KASJERKA poszukuje natychmiast zajęcia. Oferty: „Dziennik Zachodni”, Katowice „5986”. 6734g

SAMODZIELNA zajmie się domem jednej lub dwóch osób. Oferty: „Czytelnik”, Katowice „5663”. 6693g

SAMOTNA poszukuje jakiegokolwiek pracy, dozwolstwa, sprzątanie biura, może liwie wolny pokój. Oferty: „Czytelnik”, Katowice pod „5963”. 6694g

GOSPODIA samodzielna z dobrym gotowaniem, poszukuje pracy u jednej osoby. Zgłoszenia „Dziennik Zachodni”, Bytom, pod „Gospodia”. 6718g

POSZUKUJE pracy w Księgarni i składzie papieru w Katowicach lub Chorzowie Pracowałem 5 lat w Księgarni. Oferty „Czytelnik”, Chorzów pod „44”. 6725g

BIEGŁA maszynistka-sekretarka, znajomość stenografii, wszelkich prac biurowych 20 lat praktyki przyjmie posadę najchętniej w przemyśle. Oferty: „Czytelnik”, Katowice pod „5906”. 6749g

SŁA biurowa, kilkuletnia praktyka pisząca biegle na maszynie poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice „5988”. 6746g

METALOWIEC, 47 lat ze szkołą przemysłową i znajomością prac biurowych, poszukuje pracy w charakterze księgowego materiałowego magazyniera technicznego lub majstra w warsztacie reperacyjnym. Zgłoszenia „Czytelnik”, Sosnowiec pod „Metalowiec”. 6700g

Kupna

DECELITOWE płyty lub dyktofony, każda ilość kupię. Oferty: cena „PAR” Kraków, Rynek Główny 46, dia „3180”. 6517d

SAMOCOD DKW. nawet zniszczony, kupię. Władysław Gliwice, telefon 22-47. 6688g

RADIOAPARATY, lampy, głośniki kupię Kukułki. Katowice, 3 Maja 20. 6434d

CENTRALA TEKSTYLNA

ZNIŻKA CEN DETALICZNYCH

Woolny 50% i 60% o 15%
Stożków i kaplinów o 10%
Worek o 10%
Sznurówadeł o 30%

**OBOWIĄZUJE WSZYSTKIE SKLEPY,
SPÓŁDZIELNIE
I INNE PUNKTY SPRZEDAŻY.**

SZTANDAROWA FABRYKA CHEMICZNA POL-FABRYKOT ORGANICZNYCH

„ROKITA”

w Brzegu Dolnym k. Wrocławia, powiat Wołów (Dolny Śląsk)

zakupi

- 2) silniki elektr. trójfazowe asynchroniczne zwręte, budowy zamkniętej, dla napięcia 220/380 V woltów o mocy 7,5 KW na wale przy 2880 obr./min. i 50 okresach na sekundę.
- 2) pompy odśrodkowe do wody o wydajności 360 ltr./min. do łącznej manometrycznej wysokości ssania i tłoczenia 45 m. wraz z silnikami elektr. trójfazowymi zwrętemi asynchronicznymi budowy zamkniętej, dla napięcia 220/380 woltów, o mocy 7-8 KW przy 1450 obr./min. i 50 okresach na sekundę.
- 2) wyłączniki automatyczne olejowe, trójbiegunowe maksymalnie do 10 KV i 200 amp. o mocy odłączalnej do 10 MW z wyzwalaczami do nastawienia na prąd wyłączenia 30 - 40 - 50 amp. z nastawieniem na czas do 3 sekund.
- 6) odłączników trójbiegunowych do 10 KV i 200 amp. lub 18 szt. jednobiegunowych.
- 4) odłączniki trójbiegunowe do 5 KV i 400 amp. lub 12 szt. jednobiegunowych.
- 2) wyłączniki automatyczne olejowe, trójbiegunowe maksymalnie do 5 KV i 400 amp. o mocy odłączalnej do 10 MW, z wyzwalaczami do nastawienia na prąd wyłączenia 100 - 130 amp. z nastawieniem na czas do 3 sekund.
- 2500 kg oleju transformatorowego przesuszzonego czystego.
- 1600 kg oleju wyłącznikowego przesuszzonego czystego.

Oferty przysyłać pod w/w. adresem. Dopuszcza się składanie ofert oddzielnie na każdą pozycję. (PAP) 4487

Sąd Grodzki w Raciborzu, dnia 16 października 1947 r.
Nr 1. Zg. 206/47. **Ogłoszenie**

Na zasadzie art. 12 § 2 dekretu z dnia 25. 8. 1945 r. w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu podaje do powszechnej wiadomości, że Anna Grigarczik z Wojnowic Nr 144, gmina Krzanowice powiat Racibórz złożyła wniosek o stwierdzenie zgonu jej męża Jerzego Grigarczika, urodzonego dnia 22 października 1899 w Szczepankowicach, gmina Kobierzycza, b. powiat Racibórz, byłego piekarza, ostatnio zamieszkałego w Wojnowicach gmina Krzanowice powiat Racibórz.

Jerzy Grigarczik został przez wojska sowieckie internowany a następnie przedostał się w nieznany sposób do t. zw. „Volksturm” i walczył na froncie koło Cieszyńska i padł rękoma w Zebrydowicach powiat Cieszyński dnia 25 kwietnia 1945 roku.
Sad zwraca:
1) Jerzego Grigarczika, by w terminie do dnia 31 stycznia 1948 roku zgłosił się do sądu w tymże Sądzie, w przeciwnym razie zostanie zgon jego stwierdzony,
2) wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o Jerzym Grigarcziku aby w terminie do dnia 31 stycznia 1948 roku doniosły o tym temuż Sądowi.

Sędzia Grodzki (Mgr L. Jamiński)

S. A. R. P. ODDZIAŁ we WROCŁAWIU

ogłasza

KONKURS

na rysunek o temacie architektonicznym miasta Wrocławia.

Nagrody i zakupy w sumie 100.000.— zł. Warunki konkursu można otrzymać w Oddziale S.A.R.P., Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 38. Wyjaśnień udziela Sekretarz Konkursu. 4486

Inż. Arch. Jassem Michał

RADIOAPARATY sprzedaje i kupuje **LAMPY-ELEKTROLITY** wszystkich typów Warsztaty napraw **„RADIOFON”**
Katowice, 3 Maja 23
5% zniżka dla Zw. Zaw. 4155

BATERIE płaskie 30. — zł **J. NOWACKI**
Kielce, Słoneczna 11 4180

Pokosi

czysto-linany i sztuczny poleca:

Wytwórnia M. Reiner i Ska
Sosnowiec, Prez. B. - ruta 41. Tel. 615-48 4214

Techno - Radio

GLIWICE
Plac Wolności nr 9
Tel. 43-40

wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy odbiorników radiowych. poleca również części radiowe oraz odbiorniki. 4234

CHORZOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO CHORZÓW, Rynek 9-12

ogłasza:

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania wzdłuż dnia przeprowadzenie remontu urządzenia ogrzewania sortowni kopalni „Siemianowice” II.

Siepe kosztorysy oraz bliźsze informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym kopalni „Siemianowice” w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych na kopercie zewnętrznej z napisem: Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania sortowni kopalni „Siemianowice II” należy składać w dziale energetycznym Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego pokój 114 do dnia 7. XI. 1947 r. do godz. 12.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu w pokoju 114 w gmachu Dyrekcji Zjednoczenia o godz. 14. Do oferty należy dołączyć kwit kasy Zjednoczenia na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. unieważnienia częściowego lub całkowitego przetargu, oraz zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót bez podania przyczyn i bez prawa roszczenia jakiegokolwiek pretensji ze strony oferenta.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo nałożenia kary konwencjonalnej w wypadku niedotrzymania terminu wykonania. (PAP) 4490

PAŃSTW. FABRYKA ZW. AZOTOWYCH w CHORZOWIE

zakupi:

2 transportery taśmowe

ruchome o długości 12 m każdy. Szerokość taśmy od 400-450 m/m z napędem elektrycznym, silnik o napięciu 500 volt.

Oferty prosimy kierować do Wydziału Zakupu Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. (PAP) 4489

Pokoje

POSZUKUJE pilnie 2 pokoi z umeblowaniem kuchni i łóżka w centrum Katowic. Wszystkie koszty remontu zwracam. Wiadomość: telefon 354-29. 6632g

POKOJU lub dwóch z umeblowaniem kuchni w Katowicach poszukuje. Zgłoszenia. telef. 355-75. 6721g

Gotówka

SPÓŁNICZKI do małego baru śniadaniowego w Katowicach poszukuje. Oferty „Czytelnik”, Katowice pod „150.000”. 6742g

Zguby

Zginił pies czapny ostrowłosy jamaik, wabi się „Bob” z brązowymi łapkami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Katowice, ul. Gen. Wład. Sikorskiego 25, m. 7. 6724g

Poszukiwania

KTO zna adres pana Najwiera Stefana z Nagorzan, proszony jest o łaskawą wiadomość: Gliwice, skrytka pocztowa 83. 6704g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie obywat. polskiego. Nazwisko Silber Matylda, Zabrze, Fredry 19 oraz proszę o łaskawy zwrot kluczy, znajdujących się w torbeczce. 6519d

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklarację wierności i inne dokumenty na nazwisko Kramsa Stefan Łazińska Średnia, Mikołowska 8. 6726g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód i kolejowy Nr 387546 Kazimierz Hadula, Będzin, Modrzewska 84. 6731g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracyjne Nr 169 z dnia 28. II 1947 r. wydane przez Rejonową Komendę Uzupełnień, Wadowice, Strejczek Julian - Szczakowa. 6737g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Fedowska Maria. Gliwice. 6706g

UNIEWAŻNIAM zgubione wszystkie dokumenty razem z portretem dnia 3/10 Cudok Augustyn, Jaszkowice, pow. Gliwice. 6702g

UNIEWAŻNIAM skradzioną tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej nr 34632 na nazwisko Sztabor Oswald. 6703g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wydaną przez Państw. Liceum Męskie w Chorzowie na nazwisko Kozera Mieczysław. 6713g

UNIEWAŻNIAM zgubione zielone prawo jazdy nr. 19106, wydane przez Urząd Wojewódzki w Krakowie na nazwisko Mielnik Michał. 6644d

Przedsiębiorstwa Samochodowe

M. Studencki
Katowice, Stawowa 5
Tel. 348-70, 348-72

Kursy Kierowców Samochodowych
Skład części zamiennych i akcesoriów samochodowych. 4314

Nowootearty magazyn MEBLI STYLOWYCH i NOWOCZESNYCH
K. Szaradowski i Ska **KATOWICE**
27 Stycznia 34 tel. 303-94 (dawniej Wojewódzka)

Poleca:
MEBLE wszelkiego rodzaju, własnej produkcji - od najskromniejszych do najwykwintniejszych 4177

Lampy kwarcowe

lampy Sollux i inne nawet niekompletne kupuje

„ESKULAP”
DOM SANITARNY
Katowice, ul. 3 Maja 23
tel. 325-90 4313

Proszki do cementacji
J. NOWACKI
Kielce, Słoneczna 11 4481

MEBLE BIUROWE

bjorka, szafy, stoły, stoliki do maszyn do pisania poleca: **Wytwórnia Mebli Bracia Szczaniecy, Poznań, ul. Chlebowa nr 26. Tel. 93-02 (4484)**

Sprzedam 5 tonowy samochód ciężarowy „Renault”. Wiadom. Szkoła Kierowców Samochodowych, Katowice, Pl. Wolności 9, telef. 323-82. 4492

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Fedowska Maria. Gliwice. 6706g

UNIEWAŻNIAM zgubione wszystkie dokumenty razem z portretem dnia 3/10 Cudok Augustyn, Jaszkowice, pow. Gliwice. 6702g

UNIEWAŻNIAM skradzioną tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej nr 34632 na nazwisko Sztabor Oswald. 6703g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wydaną przez Państw. Liceum Męskie w Chorzowie na nazwisko Kozera Mieczysław. 6713g

UNIEWAŻNIAM zgubione zielone prawo jazdy nr. 19106, wydane przez Urząd Wojewódzki w Krakowie na nazwisko Mielnik Michał. 6644d

ABSOLWENCI Państwowego Technicum w Bytomiu Samorząd Szkolny zawiada, że otrzymał resztę materiałów za III kwartał 46. Wydawanie od 4. 11. do 12. 47, tylko w godz. 9-12 (Orzec. sobót) Zarząd. 6719g

Zamiany

ZAMIENIĘ futro krymskie za pianino - Gliwice, Górnych Wałów 2/16, 4 p. 6708g

Mieszkania

ŁADNE dwa-pokojowe mieszkanie odstąpię. Oferty: „Czytelnik”, Sosnowiec pod „100”. 6698g

Nauka i sztuka

KSIEGOWOŚCI - bilansoznawstwa, nowoczesnych systemów, kurs 30 godzin metodą ćwiczebną, indywidualną, uczy profesor zrazem buchalter wieloletni, 25 lat doświadczeń. Przygotowywanie na stanowiska samodzielne i kierownicze. Katowice, Wita Stwosza 3/1, inform. ustnie: wtorki, piątki, soboty, godz. 14-14.30 i 18-18.30. 6513g

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza: Katowice, Gliwice 1, m. 1. 6748g

Lekarskie

WSZECHNA Przychodnia lekarska przyjaźni. Katowice, Dyrekcja nr. 4 6095d

PIANINO krzyżowe pierwszorzędna firma, czarne, modne, wewnątrz i zewnątrz jak nowe do sprzedania. Oferty „Czytelnik” Zabrze pod „Pianino” 6714g

KARAKULY nowe, płaszcz damski okazjnie do sprzedania. Gliwice, tel. 4407 od 8 do 16. 6716g

WINDE budowlana linowa ręczna przenośna. WINDE wózków warsztatowa do podnoszenia SAMOCODÓW ciężarowych. WINDE do wyciągania motorów - sprzedam Bytom, Składowa 18, telefon 22-17. 6740g

CEGLE zwykłą i SZAMOTOWA wagonowo dostarcza Skład Materiałów Budowlanych, Bytom, Składowa 18, tel. 22-17. 6741g

SILNIKI, „Maybach” 120 H. P. i 100 H. P. Junkers Krupp, oraz silnik na prąd sprzedam. Zgłoszenia Bytom, Józefczaka 37, m. 4. 6717g

KROSNÓ mechaniczne angielskie, marki Lange, do materiałów o podwójnej szerokości, kompletne, na chodzie okazjnie sprzedam. Oferty „Dzienn. Zach.” Katowice, Nr „5972”. 6720g

MYDŁO szare można nabyć po cenach niskich w hurt. Fabryka Mydła Merkury, Mennicza 40. 6651d

EMULGATORY syntetyczne apachowe, stearyny dla przemyślników kosmetycznego produkuję May i Malinowski. Warszawa, Grzybowska 88 6458d

Sprzedaż

UWAGA kupcy! Najtańsze źródło pożyczek i galanterii Firma „Pola”. Łódź, Pl. Wolności 10. 6356d

KOMPLET OZDÓB NA CHOINKĘ: „Popularny” zł. 750 „Ludowy” zł. 1.200. Wyświetla za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. „Reklama”, Łódź, Piotrkowska 46. (PAP) 6566d

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Włocławek, Katowice, Kościuszki 31. 6227d

POKOST czysto - lniany kit szklarski minilowy i syntetyczny manganową stałą do pokostu poleca: „Dafol” Będzin, ul. Kościuszki 54. Telefon 718-52. 6468g

WÓZKI dziecięce - śliczne - najtańsze. Wawin. Zabrze, Wolności 283 - Jagiellońska 1. 6516g

MAGIEL kompletny dobrze utrzymany sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „5961”. 6690g

Święto Republiki Czechosłowackiej

Uroczysta akademie w Chorzowie

Chorzów. (hp) — Republika Czechosłowacka obchodziła w dniu 28 bm. święto odzyskania niepodległości. Dla uczczenia tej rocznicy Tow. Przyj. Polsko-Czechosłow. w Chorzowie urządziło uroczystą akademię w przeddzień święta.

Wieczór artystyczny zespołów świetlicowych

Katowice (ib). W ramach miesięcznej wymiany kulturalnej Polsko-Radzieckiej O.K.Z.Z. w porozumieniu z Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej urządziła dnia 25 bm. w sali Domu Kultury w Katowicach, popis artystyczny zespołów świetlicowych. Słowo wstępne wygłosił zastępca kierownika wydziału kulturalno-oświatowego O.K.Z.Z. p. Pałasz, podkreślając znaczenie przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej i apelując do licznej wstępowania w szeregi Towarzystwa.

Na część artystyczną złożyły się występy orkiestralne, wokalne, taneczne i recytacje zespołów kopalnianych hutniczych oraz fabrycznych. Na pierwszy plan wysunęły się występy orkiestry mandolinistów kopalni „Wujek” pod dyktando Jerzego Pawlaka, z doskonałym solistą Janem Stefką na czele. 14-osobowy ten zespół odznacza się dużą muzykalnością, wyczuciem rytmu i zgraniem. Równie dobrą artystycznie, choć w innym stylu, okazała się orkiestra jazzowa huty „Baldon” pod dyktando Jerzego Basztona. W tym zespole na podkreślenie zasługuje dobrze brzmiąca sekcja saksofonów i trąbek.

Efektowne wypadki również „Opowieści lasku wiedeńskiego” Straussa, w wykonaniu zespołu tanecznego Domu Kultury huty „Zygmunt”. Ponadto wystąpiły: trio rewersersów i duet taneczny fabryki „Helios”, zespół taneczny pracownic Państwowego Pralni Nr. 1 z Katowic, świetlicowy zespół dziecięcy kop. „Kleofas”, oraz chór firmy „Sam” pod dyktando Józefa Jakacza.

Fundacja łóżek dla Sanatorium w Rabce

Katowice. Komitet Budowy Sanatorium przeciwgruźliczego PCK dla dzieci w Rabce składa serdeczne podziękowanie Radzie Zakładowej Huty Laura w Siemianowicach, która zadeklarowała się ufundować łóżko ratownicze i pierwszą ratę już wpłaciła.

Akademie odbyła się w pleknie przystrojonym Teatrze Miejskim. W części oficjalnej przemawiali kolejno: prezes koła, prok. E. Niklas, przewodniczący Woj. Zarządu Towarzystwa Przyj. Polsko-Czechosłow. dr. E. Kral oraz red. Wilhelm Szewczyk. („O walce i pieśni dwóch narodów”).

We wszystkich przemówieniach wyczuwano się szczerą sympatię dla naszych pobratymców słowiańskich; nastrój ten udzielił się publiczności.

W części artystycznej wzięli udział: bracia Szafrankowie (skrzypce i fortepian), Magdalena Kosko, Witold Zielenka, chór „Cecylia” (śpiew) oraz balet zespołu świetlicowego kop. „Chropaczów”. Występy baletu spotkały się ze szczególnym gorącym przyjęciem ze strony publiczności. Przygrywały połączono orkiestry kop. „Barbara” i „Prezydent”.

Niepodległościowcy chorzowscy

pod nowym sztandarem

Katowice (th). Chorzowski Oddział Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację obchodził w niedzielę 26 bm. poświęcenie nowoufundowanego sztandaru Związku.

Uroczystości, nad którymi protektorat objął gen. dyw. Witold, rozpoczęły się o godz. 9.30 rano nabożeństwem, odprawionym w kościele św. Antoniego w Chorzowie; podczas Mszy św. nastąpiło poświęcenie sztandaru.

Następnie przed kościołem uformował się pochód, złożony z oddziałów Wojska Polskiego, delegacji biorących udział w uroczystościach Związków oraz partii politycznej i organizacji społecznych z pocztami sztandarowymi. Pochód przy dworcu orkiestry huty „Kościusko” przebiegał ulicami Chorzowa, składając kolejno wieńce przy pomniku Armii Radzieckiej, na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza oraz przy Pomniku Powstania Śląskiego. Po defiladzie nastąpił odmarsz do Domu Kultury, gdzie odbyła się część oficjalna uroczystości.

Głos zabierali kolejno mgr. Bojarski, prezes Zw. Uczestn. Walki Zbr., przewodniczący MRN, Chwałek, a następnie w imieniu W. P. kpt. Łukasiewicz, w imieniu zaś nie mogą-

Katowice (ib). Rada Naukowa Organizacji i Kierownictwa urządziła w dniu 27 października w sali odczytowej Zw. Inżynierów i Techników Przem. Węglowego w Katowicach wieczór sprawozdawczy z Międzynarodowego Kongresu Naukowej Organizacji Pracy w Sztokholmie.

Referat na temat: „Kongres w Sztokholmie jako sprawdzian naukowo-organizacyjny” wygłosił prof. Władysław Baliński.

Od 1924 r. co 3 lata zbierał się Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji, celem zbadania i wypracowania z postępowaniem w tej dziedzinie we wszystkich krajach, wymiany spostrzeżeń i doświadczeń. Ostatnio, po 9-letniej przerwie, odbył się w Sztokholmie VIII Międzynarodowy Kongres, który zgromadził 1200 wybitnych fachowców i naukowców, reprezentujących wiele państw Europy (z wyj. Zw. Radzieckiego i Niemiec). St. Zjednoczonych A. P., Kanady i Australii. Ze względu na długą przerwę, spowodowaną wojną, wyłoniono się wiele bardzo różnorodnych zagadnień obejmujących zarówno organizację jak i kierownictwo w pierwszym rzędzie przemysłu.

poza tym administracji publicznej i samorządowej.

Kongres Sztokholmski wykazał duży postęp naukowo-organizacyjny, wyrażający się wzrostem zainteresowania w wielu krajach, wrażliwością na wydawnictwo i instytucji naukowych. Wojna przyczyniła się do tego, że dotychczasowy zasięg naukowo-organizacyjny bardzo się rozszerzył. Poczyniono ciekawe doświadczenia w zakresie szkolenia fachowców, kierownictwa funkcjonalnego, oraz produkcji seryjnej w mniejszych i średnich zakładach pracy. Dalszy postęp zaznaczył się nado w planowaniu długofalowym i to nie tylko w skali krajowej, ale

Europejskiej i światowej, oraz w normalizacji harmonogramów, terminologii itp.

Konkludując stwierdził dyr. Baliński, że Kongres Sztokholmski wykazał ogólnie duży i bardzo różnorodny postęp, który wpłynął na rozwój naukowo-organizacyjny w naszym kraju.

W dalszym ciągu zabrał głos dr. inż. Zygmunt Zbichorski, wygłaszając prelekcję na temat: „Zagadnienie szkolenia fachowców w świetle nowych metod”.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Sprawozdanie z kongresu sztokholmskiego

Naukowej Organizacji Pracy

poza tym administracji publicznej i samorządowej.

Kongres Sztokholmski wykazał duży postęp naukowo-organizacyjny, wyrażający się wzrostem zainteresowania w wielu krajach, wrażliwością na wydawnictwo i instytucji naukowych. Wojna przyczyniła się do tego, że dotychczasowy zasięg naukowo-organizacyjny bardzo się rozszerzył. Poczyniono ciekawe doświadczenia w zakresie szkolenia fachowców, kierownictwa funkcjonalnego, oraz produkcji seryjnej w mniejszych i średnich zakładach pracy. Dalszy postęp zaznaczył się nado w planowaniu długofalowym i to nie tylko w skali krajowej, ale

Europejskiej i światowej, oraz w normalizacji harmonogramów, terminologii itp.

Konkludując stwierdził dyr. Baliński, że Kongres Sztokholmski wykazał ogólnie duży i bardzo różnorodny postęp, który wpłynął na rozwój naukowo-organizacyjny w naszym kraju.

W dalszym ciągu zabrał głos dr. inż. Zygmunt Zbichorski, wygłaszając prelekcję na temat: „Zagadnienie szkolenia fachowców w świetle nowych metod”.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Pierwszy wyrok śmierci

w Raciborzu

RACIBÓRZ (fg) Sąd Specjalny w Raciborzu na dwudniowej rozprawie, budzącej wielkie zainteresowanie, rozpatrywał sprawę Emanuela Jasmutha vel Jarzombka, byłego zastępcy szefa oddziału gestapo w Raciborzu.

Jarzombek pochodzi z Gliwic i przynależał do narodowości niemieckiej. Po pierwszym wojnie światowej został funkcjonariuszem policji kryminalnej w Raciborzu, w szczególności zaś referentem dla spraw mniejszościowych na terenie raciborskim. Na tym stanowisku jego stosunek do ludności polskiej i jej przywódców nie budził żadnych podejrzeń. Przeciwnie, niejednokrotnie ostrzegał człowiek jednostki polskie przed groźbą im niebezpieczeństwem.

Sam był wrogo nastawiony do ruchu hitlerowskiego. Po nastaniu reżimu hitlerowskiego referat dla spraw mniejszościowych został przejęty przez gestapo, jednakże Jarzombek przestał być jego kierownikiem. Atoli po jakimś czasie znalazł się w łaskach hitlerowców i wrócił na dawne stanowisko. Wprawdzie oskarżony twierdził, że został zaangażowany w charakterze fotografa i na sprawy polityczne nie miał żadnego wpływu, rzeczywistość jednak i ze znania świadków oraz odnalezione

dokumenty wykazały, że Jarzombek zaangażował do godności zastępcy szefa oddziału gestapo w Raciborzu, i że na tym stanowisku w okresie ostatniej wojny spowodował aresztowania licznych Polaków, z których wielu zginęło w obozach koncentracyjnych.

Nadto udowodniono mu czynne znieważanie Polaków przy formułowaniu protokołów, by ich zmusić do zeznań. By się zupełnie przy podobnych przebiegach, Jarzombek zmienił nazwisko na czysto niemieckie Jasmuth. Po przegranej Niemiec Jasmuth udał się do Czechosłowacji, skąd powrócił na wiosnę 1946 r. do Raciborza. Tu jednak został poznany.

Na rozprawie Sąd Specjalny przed przewodniczącym wiceprezesa S. O. dra Garbusińskiego, przesłuchawszy szereg świadków, skazał Jasmutha vel Jarzombka na karę śmierci, utratę praw obywatelskich i utratę mienia.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Notatnik dobrej gospodyni

DYNIA

Bania, zwana też dynią, oddać nam może w gospodarstwie, zwłaszcza skromniejszym, duże usługi, przede wszystkim jako dodatek do wszelkich marmelad, dla powiększenia ich ilości. Smaku ich nie poprawia, ale też nie psuje, użyta proporcjonalnie, nawet nie zostanie w smaku odczuć. Robić z niej można również doskonałą zupę, oraz marynatę, bardzo chętnie jadana, zwłaszcza przez panów.

DYNIA W OCCIE

Oczyścić dynię, pokrajać w kostkę, posypać lekko cukrem, tak jakby się solilo (by pocięła sok) zostawić tak na noc. Mniej oszczędnie, ale efektownie wygląda nie kostki, ale kuleczki, wyrażane specjalną tyżeczką. Można część dyni wydrążyć przeznaczając tę ilość na jakieś przewidziane przyjęcie, święta czy imieniny, resztę pokrajać w kawałki na codzienny użytek. Oczywiście gotować trzeba wtedy, każdą część oddzielnie. Rano przełożyć dynię na sito, by sok dobrze odciekł. Przygotować syrop, biorąc na szklankę octu szklankę cukru, dodać do tego trochę goździków, zagotować. Na wrzącym syropie z dyni i gotować wolniutko tak długo, aż stanie się przezroczysta. Po ostygnięciu włożyć do słoja.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.

Obie prelekcje wywołały ożywioną dyskusję.